


Nr 8/146

Sierpień 2008 r.

Cena 2,00 zł

# Ziemia

## KOLBUSZOWSKA



Konkurs Fotograficzny  
Ziemia Kolbuszowska  
w Obiektywie  
Flora i Fauna  
(strona 20)

Pobył polskich  
rodzin w Ploërmel  
(strona 4)

Plener malarski  
w Kolbuszowej  
(strona 18)

Pomidor  
owoc miłości  
(strona 21)

# Stomatologia Estetyczna Sildent

Sylwia i Leszek Barnat

ul. Mielecka 23  
36-100 Kolbuszowa  
tel. 017 227 03 14  
kom. 0 663 260 790  
sildent@wp.pl  
www.sildent.com

Oferujemy szeroki zakres usług stomatologicznych najwyższej jakości.

Dysponujemy nowoczesnie wyposażonymi gabinetami:

- znieczulenie komputerowe
- lampa Beyond (wybielanie zębów)
- VDW (leczenie endodontyczne)
- Rtg
- implanty



Zapewniamy profesjonalną opiekę stomatologiczną na najwyższym poziomie

**SZUKASZ MIEJSCA NA  
REKLAMĘ?**

**ZAPRASZAMY DO  
NAS!**

**TEL: (0-17) 227 51 99**

**MAIL:  
ZIEMIAKOLBUSZOWSKA@WP.PL**

**Konkurencyjne ceny!  
RABATY!**

**profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości  
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów  
przeżywanie kaset VIDEO na DVD**

**NISKIE CENY!**

Jan Cichoń



**STUDIO  
FOTO-VIDEO**

**Zapraszamy do korzystania z naszych usług!**

**36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382**



**ZIEMIA  
KOLBUSZOWSKA**

Miesięcznik społeczno-kulturalny  
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury  
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafraniec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mrocza. Skład - Łukasz Szymański,  
Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: [ziemiakolbuszowska@wp.pl](mailto:ziemiakolbuszowska@wp.pl).

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497

Strona Internetowa RTK: [www.rtk.kolbuszowa.pl](http://www.rtk.kolbuszowa.pl). Numer Konta RTK: 21918000082001000000390001. RTK Organizacją Pożytku Publicznego.

## SPINACZ FESTIWAL 2008

III edycja Festiwalu Muzycznego "Spinacz" to już historia: - To rewelacyjna impreza i dobra zabawa, bez żadnych strat i w przyjaznej atmosferze. Mam nadzieje, że już na stałe wpisze się w kalendarz imprez w Kolbuszowej - powiedział tuż po festiwalu Dyrektor Artystyczny Festiwalu i jego pomysłodawca - Dorian Pik.

Nowe miejsce, gdzie zorganizowano festiwal, spisało się znakomicie i pomieściło, jak podają organizatorzy, co najmniej 4 tysiące osób, a koncert ściągnął fanów nawet z Krakowa czy Kielc. Pani Wanda Jasińska, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego, bardzo przychylnie odniosła się do propagowania młodzieżowej kultury i, pokazując solidarność z młodymi ludźmi, z przyjemnością i aprobatą udostępniła teren boiska sportowego przy Liceum Ogólnokształcącym.

Główną ideą imprezy była świetna zabawa. W tym roku koncert okazał się prawdziwą uczcą dla ucha każdego słuchacza, gdyż wystąpiły takie znakomitości polskiej sceny muzycznej, jak: Vavamuffin, Fisz Emade z Epromem czy nawet Ras Luta & DJ Lahtop.

Swoją pomoc okazał również Urząd Miasta i Gminy Kolbuszowa, który pomógł w organizacji festiwalu. Władze Kolbuszowej wykazały niezwykle poparcie w stosunku do takich masowych imprez, propagujących twórczenie wspólnoty wśród młodych ludzi.

AGNIESZKA KIWAK



## STARANIA O NOWYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

**W Kolbuszowej rozpoczęto starania o utworzenie podstrefy mieleckiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.**

**Władze Gminy liczą, że inwestorzy skuszeni ulgami podatkowymi nie tylko zainwestują w naszym mieście pieniądze ale również stworzą setki nowych miejsc pracy.**

Zanim jednak tak się stanie trzeba wyznaczyć tereny, na których miałyby powstać strefa oraz przygotować odpowiednią infrastrukturę. Są już natomiast pierwsze deklaracje potencjalnych inwestorów, którzy chcieliby zainwestować w naszej Gminie.

Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba szacuje jednak, że jeśli uda się pomyślnie przeprowadzić kwestie formalne to uzbrojenie terenów, na których działalność mogliby rozpocząć inwestorzy jest perspektywą na najbliższe 2 - 3 lata.

Kolbuszowska podstrefa ma powstać na terenach należących do Gminy Kolbuszowa oraz Powiatu Kolbuszowskiego. Rozmowy prowadzone są wspólnie z władzami powiatu kolbuszowskiego. W tej sprawie w Urzędzie Miejskim odbyło się już pierwsze spotkanie z dyrektorem Mariuszem Błędowskim i przedstawicielami mieleckiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu – administrującej strefą w Mielcu.

Specjalna Strefa Ekonomiczna Europark Mielec działa od



*W Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej odbyło się już pierwsze spotkanie z przedstawicielami mieleckiej SSE z Mielca.*

*Fot. S. Tęcza*

1995 roku jest pierwszą w regionie i jednocześnie najstarsza w kraju. Podlegają jej obszary przemysłowe w Dębicy, Gorlicach, Sanoku, Pustkowie, Jarosławiu i Leżajsku.

## KOLEJNA GRUPA MŁODZIEŻY ODWIEDZIŁA PLOERMEL

Początkiem lipca kolejna grupa z Kolbuszowej odwiedziła Ploermel we Francji, miasta będącego od prawie dwudziestu lat miastem partnerskim z Kolbuszową.

Kolejne lata współpracy zacieśniają wspólne więzy, a co najważniejsze dają możliwość poznania innej kultury, języka i mentalności. Szczególnie młodzież ucząca się języka francuskiego, a także biorąca udział w konkursach wiedzy o Francji i Bretanii ma możliwość w praktyce wypróbowania umiejętności językowych i zobaczenia miejsc o których uczy się w szkołach.

Program wizyty przygotowany przez gospodarzy był ciekawy i dobrze zorganizowany, grupa spotkała się z ciepłym przyjęciem we francuskich domach, rozlokowanych w Ploermel i okolicznych miejscowościach.

Po prawie dwudniowej podróży w poniedziałek wieczorem nasz autobus szczęśliwie dotarł na umówiony parking w miasteczku, skąd rodziny odebrały poszczególne osoby i przywitały uroczystą kolacją.

Wizytę rozpoczęliśmy następnego dnia od zwiedzania starego i pięknego Ploermel, miasteczka zbliżonego wielkością do Kolbuszowej, którego początki są związane, jak sama nazwa miasta wskazuje, z postacią św. Armela chrzciciela tych ziem.

Program pobytu był bardzo urozmaicony, zawierał między innymi elementy edukacyjne, jak wizyta na farmie Brenature w miejscowości ST. Servant, a także w przedsiębiorstwie Theaud w Geal zajmującego się sortowaniem śmieci.

Interesująca i budząca wiele emocji była wizyta na farmie hodującej ostrygi w Le Tour du Parc, oczywiście każdy mógł spróbować jak smakują te wyśmienite owoce morza, ale trzeba dodać, iż nie każdy skorzystał z tej niecodziennej okazji.



Gospodarze także postarali się urozmaicić nasz pobyt organizując wyjazd na plażę. Z kąpiele w oceanie skorzystali niestety nieliczni, pogoda nie dopisała i tylko kilku śmiałków skusiło się na kąpiel. Z kolei wyjazd nad pobliskie jezioro dał możliwość popłynięcia kajakami, a dla odważniejszych także nartami wodnymi.

Ciekawym punktem wizyty było zwiedzanie muzeum poety Roberta Coudray w Lizio, gdzie w swoim domu prezentuje urządzenia wykonane ze starych niepotrzebnych rupieci, które złożone w wymyślne urządzenia pobudzają wyobraźnię i budzą zaciekawienie szczególnie dzieci. Głównym przesłaniem tego muzeum jest to, abyśmy nigdy nie rezygnowali ze swoich marzeń

Zdaniem większości gwoździem programu była jednak wycieczka do Mont Saint-Michel, klasztoru leżącego na wyspie, uznanego przez niektórych za ósmy cud świata. Miejsce jest wyjątkowe, bo do klasztoru podczas odpływu można dojść pieszo po dnie morza.

Bardzo miłym punktem wyjazdu było otwarcie Promenady Kolbuszowa w Gourhel. W uroczystości otwarcia uczestniczył burmistrz Gourhel, nasza grupa i mieszkańcy. Zostaliśmy tym samym na trwałe wpisani w życie tego miejsca. Polskim akcentem jest także pomnik papieża Jana Pawła II w Ploermel,



pod którym grupa złożyła kwiaty. Trzeba dodać iż jest to nieliczny a może jedyny pomnik naszego Rodaka Papieża we Francji.

W poniedziałek 14 lipca w dniu święta państwowego, w którym Francuzi świętują zdobycie Bastyli, zostaliśmy przyjęci tak-

że przez Burmistrz Ploermel Panią Mer Beatrice Le Marre, były wspólne podziękowania i życzenia dalszej współpracy.

W drodze powrotnej grupa zwiedziła Paryż z jej znakomitymi budowlami takimi jak katedra Notre Dame, bazylika Sacre Coeur czy opera Garnier, była również wycieczka statkiem po Sekwanie, znany wszystkim Luwr, łuk triumfalny i oczywiście wieża Eiffla. Czasu na zwiedzanie było niewiele, więc niektóre atrakcje byliśmy zmuszeni podziwiać tylko z zewnątrz.

Następnym miejscem, które odwiedziliśmy w drodze powrotnej była wizyta w Parlamencie Europejskim w Brukseli, gdzie zostaliśmy przyjęci przez europosła z naszego regionu Mieczysława Janowskiego. Poseł oprowadził nas po budynku parlamentu, opowiedział o swojej pracy a także o funkcjonowaniu w tej europejskiej instytucji.

Podsumowując wyjazd do Ploermel, trzeba podkreślić, iż zostaliśmy miło i serdecznie przyjęci, młodzież miała możliwość doskonalenia swoich umiejętności językowych i poznania nowych ciekawych ludzi i miejsc.

Mamy nadzieję, iż współpraca pomiędzy naszymi miastami będzie się ciągle rozwijać na wielu płaszczyznach, a wymiana doświadczeń i ludzi będzie z korzyścią dla obu stron.

Sponsorowi Panu Arturowi ORZECH serdeczne podziękowania składa Komisja Współpracy z Zagranicą przy burmistrzu Kolbuszowej.

ANDRZEJ SELWA  
CZŁONEK KOMISJI WSPÓŁPRACY  
Z ZAGRANICĄ

## BIWAK W HUCIE PRZEDBORSKIEJ

Już pod koniec czerwca plac przed dawną szkołą w Hucie Przedborskiej zamienił się w prawdziwe pole biwakowe. Na trawie ustawiono ogromne namioty, a na boisku sportowym zrobił się wielki ruch. Podobnie jak w latach ubiegłych, dla dzieci oraz młodzieży ze Szkół Podstawowych i Gimnazjów, zorganizowano trzydniowe biwaki – trwały one do końca lipca. Ogółem z tej formy wypoczynku skorzystało w tym roku blisko 300 osób.

Na taki wypoczynek w tym roku wysłało swoich uczniów aż 10 szkół podstawowych i gimnazjów – z Kolbuszowej, Kolbuszowej Górnej, Kupna, Widelki i Zarebek. W czasie pobytu w Hucie dzieci, pod okiem opiekunów, mają do dyspozycji plac i ośrodek, w którym biwakowicze przygotowują, a potem spożywają ciepły posiłek. W trakcie jednego turnusu na biwaku przebywa średnio po 30 dzieci.

W trakcie trzydniowego biwaku czas upływa uczniom głównie na grach zespołowych. Rekordy popularności bije siatkówka. Ale do wyboru mają również ringo i piłkę nożną. Pozostają również inne gry i zabawy, śpiew, taniec, a nawet czytanie.

Dzieci i młodzież odwiedzają też najciekawsze zakątki gminy i okolicznych miejscowości, np. położoną w pobliżu Kamionkę. Mają również zorganizowany wyjazd na basen do Cmolasu.

Kilka dni wakacji kosztuje każdego z uczestników tylko 10 złotych. Do biwaku co roku dokłada się Gmina Kolbuszowa.

SYLWIA TĘCZA



*Biwaki w Hucie już na stałe wpisały się do letniego kalendarza. Cieszą się stuprocentową frekwencją młodzieży. Fot. J. Mucha*

## WAKACJE DLA DZIECI

Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku, Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kolbuszowej wysłał na wczasy dzieci z najuboższych rodzin, których nie stać na własne, wymarzone wakacje.

Pierwszy turnus dla 51 osób odbył się między 21 - 30 czerwca. Wyjazd sfinansował kolbuszowski Ośrodek Pomocy Społecznej, a celem wycieczki było Zakopane. Drugi turnus, dla pięciorga dzieci z terenów wiejskich, opłaciło Podkarpackie Kuratorium Oświaty. Dzieci, w dniach 7 - 19 lipca, mogły podziwiać malownicze tereny zakopiańskiego krajobrazu.

Ale to nie wszystko. W sierpniu, kolejne 24 osoby, wyjadą do Piwnicznej

Zdroju. Dwutygodniowy pobyt sfinansowało im Podkarpackie Kuratorium Oświaty.

Ponadto dla najuboższych, którzy spełnili określone warunki, przewidziano również dwutygodniowy pobyt w ramach półkolonii w kolbuszowskiej świetlicy profilaktyczno - wychowawczej i właśnie tam, już od 30 czerwca do 11 sierpnia, skierowano 7 osób.

- Istnieje mnóstwo możliwości, oferowanych przez regionalne ośrodki po-

mocy rodzinie, aby dzieci rodziców, których nie stać na sfinansowanie swoim pociechom wczasów, mogły mimo to wyjechać na wakacje, zastanawiający jednak pozostaje fakt, dlaczego wiele rodzin nie korzysta z tej pomocy – zastanawia się Teresa Kubiś z Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kolbuszowej.

AGNIESZKA KIWAK

## NOWY WÓZ

Ponad 4 tysiące ton rocznie – to ilość odpadów (niesegregowanych), produkowanych przez mieszkańców Miasta i Gminy Kolbuszowa. Śmieci wywożone są do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Kozodrzy. Od kilku tygodni Zakład Usług Komunalnych jeździ po śmieci nowym wozem. Nowoczesna śmieciarka, która dołączyła do taboru zakładu, znacznie usprawni i polepszy proces zbierania śmieci.

Nowa śmieciarka, o pojemności 16 m<sup>3</sup>, zdecydowanie poprawi jakość pracy – informuje Andrzej Andryś – dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Kolbuszowej. Zastąpi wysłużonego Jelcza, który po wielu latach eksploatacji pójdzie na zasłużoną emeryturę.

Nowy nabytek kosztował Gminę Kolbuszowa 150 tysięcy złotych. Teraz tabor wywożący śmieci w gminie liczy 4 ciężarówki. Rocznie wywożą one 4 tysiące ton śmieci. Obecnie trafiają one do ZZO w Kozodrzy.

SYLWIA TĘCZA



*Nowy nabytek Zakładu Usług Komunalnych tuż przed wyjazdem do pracy. Fot. Sylwia Tęcza*

## DBAJMY O CZYSTOŚĆ, PORZĄDEK, BEZPIECZEŃSTWO I ZIELEŃ

**Straż Miejska w Kolbuszowej zwraca się do wszystkich właścicieli posesji utrzymujących drzewa i krzewy, o systematyczne prowadzenie zabiegów pielęgnacyjnych, nie dopuszczając do przechodzenia korzeni, gałęzi na nieruchomości sąsiednie.**

Przechodzące korzenie, gałęzie na nieruchomości sąsiednie, szczególnie na nieruchomości użyteczności publicznej, utrudniają przejście chodnikiem, a zwisające nad drogami gałęzie, konary drzew stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kołowego.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym właściciel nieruchomości powi-

nien, przy wykonywaniu swego prawa własności, powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno – gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Mając na względzie poprawę estetyki i zażęganie coraz częściej powstają-

cych na tym tle konfliktów społecznych, apelujemy do wszystkich właścicieli, na których nieruchomościach znajduje się zieleń, o podjęcie w najbliższym czasie stosownych działań mających na celu usunięcie gałęzi, korzeni z nieruchomości sąsiednich.

STRAŻ MIEJSKA  
W KOLBUSZOWEJ

## NOWE WŁADZE ZWIĄZKU

**Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – oddział w Kolbuszowej, ma nowy Zarząd. Od 4 czerwca związkowi przewodniczy Zenona Chodorowska. Zastępcą została Maria Szafrąńska, a sekretarzem i skarbnikiem Halina Syniec.**

**Nowe władze, na początku swojej działalności, zorganizowały dla wszystkich członków stowarzyszenia spotkanie z okazji Dnia Ojca i Matki. Były śpiewy, tańce i recytacje w wykonaniu dzieci i młodzieży ze szkół w regionie.**

Spotkanie z okazji dnia ojca i matki, które swoją obecnością zaszczyliły również władze miasta i powiatu oraz poseł Zbigniew Chmielowiec, odbyło się 19 czerwca w restauracji Krokodyl. Popołudnie umilił wszystkim seniorom występ dzieci z przedszkola nr 3 w Kolbuszowej. Ze swoim programem artystycznym wystąpiła także młodzież z zespołu dziecięcego „Mazurek”, prowadzonego przez Krystynę Mazurkiewicz, a działającego przy Zespole Placówek Oświatowych w Mazurach. Krótki recital dał też finalista konkursu „Zaczarowanej Piosenki” Rober Rumak z Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej.

Impreza na część wszystkich mam i ojców była inauguracją działalności nowych władz związku. Oprócz nowego zarządu w pracy pomagać będą również członkowie – Izabela Głaz, Aniela Lenart, Jan Malec, Krystyna Mazurkiewicz, Krystyna Sochacka, Stefania Maciąg, Jan Widelak, Władysław Stryczek, Stefania Gul, Maria Bielawska, Władysław Kopec.

Biuro związku mieści się w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej (ul. 11 Listopada 10) w pok. nr 125. Czynne jest w czwartki między 9.00 a 12.00, tel (017) 2275 865.

Władze związku zachęcają wszystkich starszych mieszkańców gminy do wizyty w kolbuszowskim oddziale. Będąc emerytem czy rencistą, można uzyskać m.in. zaświadczenie upoważniające do tańszych biletów PKP. Oprócz tego w siedzibie związku można się starać o pomoc prawną – udziela jej jeden z członków zarządu. Szczegóły informacji można uzyskać w siedzibie związku.

SYLWIA TĘCZA



*W związku zrzeszonych jest kilkadziesiąt osób. Chętnie spotykają się we wspólnym gronie. Fot: S. Tęcza*



*Spotkanie uświetnił swoim występem laureat Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Robert Rumak z Widelki (uczeń ZS Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej). Fot: S. Tęcza*

## TRZECIE SPOTKANIE POKOLEŃ

**W dniach 28 i 29 czerwca 2008 r. odbył się III Wielki Zjazd Rodu Winiarskich, na który, po raz kolejny, zjechali przedstawiciele kilkunastu rodzin. Tradycyjnie spotkali się w Kolbuszowej, skąd wywodzą się korzenie rodu.**

Uczestnicy zjazdu skorzystali ponownie z gościnności świetlicy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy ulicy Janka Bytnara 3. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele wszystkich gałęzi rodu, z kraju i zza granicy. Hasłem tegorocznego spotkania było „u cioci na imieninach”, by niektórym przypomnieć, a innym pokazać, jak to dawniej w Kolbuszowej bywało na uroczystościach rodzinnych.

W latach 1829 – 1883 żył w Kolbuszowej Ignacy Winiarski, syn Walentego. Trudnił się handlem trzodą chlewną, byłem i uprawiał niewielki kawałek ziemi, podobnie jak większość mieszczan kolbuszowskich. W 1855 roku Ignacy ożenił się z Marią Gawlik (1831 – 1864), z którą miał sześcioro dzieci. Po jej śmierci wskutek komplikacji położowych, ożenił się w 1867 roku z Marią Kulig. Z drugiego małżeństwa doczekał się siedmioro potomstwa, z których przedostatni, syn Władysław, zmarł w 1882 roku, po sześciu miesiącach życia.

Ignacy zachorował na gruźlicę i zmarł 25 kwietnia 1883 r., a jego żona trzy lata po jego śmierci – 27 stycznia 1886 r. Choroba ta zebrała w tej rodzinie obfite żniwo, bo z pierwszego małżeństwa Ignacego większość dzieci zmarła również na gruźlicę, dłużej przeżyło tylko dwóch synów, Michał (zmarł w wieku 31 lat) i Antoni (zmarł mając 41 lat). Z drugiego małżeństwa, po śmierci obojga rodziców, na ojcowiznie pozostał tylko Stanisław, 17-letni młodzieniec, zaś jego pięć siostr wyjechało w 1886 roku do Przemyśla lub okolic (Ostrów?) zapewne do rodziny Winiarskich. Była to prawdopodobnie bliska rodzina, ale dziś nie udało się odnaleźć powiązań. Najstarsza z dziewcząt, Maria, miała 19 lat, najmłodsza, Albina – trzy. Podobna historia powtórzyła się około 1890 roku, kiedy to zmarł Michał (02 stycznia 1889) i zaraz po nim jego żona, Franciszka (24 maja 1890), pozostawiając dwójkę małych dzieci: Floriana (6 lat) i Zofię (3 lata). Zapewne ta sama rodzina zabrała i te dzieci do Przemyśla lub okolic. Wieść rodzinna głosiła, że wszystkie dziewczęta powychodziły dobrze za mąż i ślad się urywał.

Dwa lata temu odezwał się z Jeleńnej Góry Marcin Zawila z pytaniem, czy jego prababka, Antonina Stefańska z Winiarskich, nie jest przypadkiem

członkiem naszej rodziny? TAK! Antonina była trzecim - po Marii i Stanisławie – dzieckiem Ignacego z drugiego małżeństwa, która z siostrami wyjechała do Przemyśla. Po nitce do kłębka udało się ustalić dalsze losy całej rodziny. Maria, wyszła za mąż za Floriana Winiarskiego (?), Antonina za Wojciecha Stefańskiego, Helena za Franciszka Sądowicza, Cecylia za Stanisława Lubasa i Albina za Edwarda Husaka, a po jego śmierci za Edwarda Maliszewskiego. Stanisław, który pozostał w Kolbuszowej, ożenił się z Jadwigą Chodorowską i następnie z Katarzyną Stryczek dając początek potężnej gałęzi.

Pewne wątpliwości dotyczą najstarszej Marii. Z przekazów było wiadomo, iż wyszła za mąż za Floriana Winiarskiego, że byli małżeństwem bezdzietnym. Florian, młodszy od niej o 16 lat, zmarł 10 kwietnia 1923 roku w Przemyślu w wieku 39 lat. Maria zmarła 25 maja 1932 roku. Pochowani są razem na cmentarzu w Przemyślu. Nie udało się ustalić daty ich ślubu, a przy zgonach są szczątkowe informacje. Po dłuższych poszukiwaniach udało się ustalić, iż Florian to bratanek (!) Marii, zabrany z Kolbuszowej do Przemyśla po śmierci rodziców. Jest zatem wątpliwe, że byli małżeństwem, bo kościół katolicki nie wyraziłby zgody na taki związek, ale w akcie zgonu Marii jest zapis „wdowa po Florianie”. Prawdopodobnie Maria opiekowała się do końca bratanikiem, uchodząc za jego żonę.

Odnaleziona rodzina liczy dziś blisko 100 osób, z których pięcioro uczestniczyło w zjeździe: Barbara Kucharek z Piotrkowa Trybunalskiego, Jolanta i Adam Taźbirowscy z Przemyśla oraz Danuta i Waclaw Krukarowie z Dębina. Losy wszystkich są ciekawe, ale warto tu szczególnie wspomnieć historię jednego małżeństwa: Joanny z Burakowskich (wnuczki Antoniny) i Zbigniewa Zawilów.

Joanna Burakowska urodziła się w Przemyślu w 1923 roku, tam chodziła do szkół. Czwartą klasę gimnazjum ukończyła w Warszawie w 1939 roku, gdzie przeniesiono jej ojca, zawodowego wojskowego. Po wybuchu wojny została z matką i siostrą ewakuowana do Stanisławowa, skąd przez Tarnopol i Lwów, dotarły do Przemyśla, już po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną. Podjęła wówczas pracę w Zakładzie Fotogra-

ficznym Fischera, pracując tam do końca wojny. W zakładzie był punkt kontaktowy Armii Krajowej, której była łączniczką o pseudonimie „Jolanta”. Jej przysły mąż odbierał od niej przysięgę AK. W czasie wojny uzupełniała wykształcenie i zdała maturę na „tajnych kompletach”. W listopadzie 1946 roku poślubiła Zbigniewa Zawilę.

Po wojnie, poszukiwana przez Urząd Bezpieczeństwa, wyjechała do Krakowa, a w 1947 roku do Krapkowic, gdzie ukrywano żołnierzy AK. Po aresztowaniu męża ukrywała się w wielu miejscowościach, zostawiając syna na wychowanie swoim rodzicom. W związku z konfiskatą majątku rodzinnego, udało się jej ocalić jedynie łóżeczko dziecinne, w którym wychowały się następne pokolenia, a sami zaczęli wszystko od zera. Osiedla wówczas w Cieplicach Śląskich, podejmując w 1951 roku pracę w Spółdzielni Zabawkarskiej. W 1981 roku przeszła na emeryturę. Awansowana do stopnia porucznika Armii Krajowej.

Zbigniew Zawila (1920 – 1985) kończył szkoły w rodzinnym Nowym Sączu i pierwszy rok szkoły podchorążych w Cieszynie, idąc ze szkoły prosto na front. 16 września 1939 roku został ranny pod Sądową Wisznią i trafił do szpitala. Po wkroczeniu Armii Czerwonej uciekł ze szpitala do Krakowa, a następnie do Nowego Sącza. W 1940 roku wstąpił do konspiracji w Związku Walki Zbrojnej. Zagrożony aresztowaniem, w 1942 roku przeniósł się do Przemyśla. Powierzono mu tam funkcję zastępcy, a następnie (od 1943 r.) dowódcy ośrodka Kedywu Przemyśl i oficera dywersji. W 1944 roku został komendantem obwodu AK Przemyśl przyjmując pseudonim „Żbik”.

W nocy z 5 na 6 sierpnia 1943 roku, wraz z grupą pięciu żołnierzy AK odbił 66 więźniów z więzienia w Jasle. Za tę akcję został odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. Zagrożony aresztowaniem uciekł przez Lublin do Krakowa. Po rozwiązaniu Armii Krajowej był zastępcą kierownika krakowskiego okręgu i szefem propagandy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Po ślubie wraz z żoną przeniósł się do Krapkowic pod Opolem, gdzie

pracował jako główny księgowy w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Aresztowany 4 maja 1948 roku, po procesie krakowskim, skazany został na siedem lat więzienia, przepadek mienia i odebranie Krzyża VM. Po odbyciu całej kary, osiadł z rodziną w Cieplicach Śląskich Zdroju. W 1956 roku podjął pracę w Spółdzielni Rolniczej w Jeleniej Górze, jako kierownik zakładu betoniarskiego.

W 1989 roku, w Jaśle, odsłonięto pamiątkową tablicę, upamiętniającą akcję sześciu żołnierzy AK. W 1992 roku został pośmiertnie zrehabilitowany. 3 sierpnia 2003 roku otrzymał pośmiertnie honorowe obywatelstwo miasta Jasła.

I jeszcze temat jednej gałęzi rodziny Winiarskich, która odnalazła się dosłownie w ostatniej chwili. Końcem ubiegłego roku odezwał się Peter Winiarski z Niemiec, szukający swoich korzeni. Je-

go rodzina pochodzi z byłego powiatu złoczowskiego (obecnie Ukraina). Rodzina wyemigrowała do Niemiec kiedy miał 6 lat, więc do polskich szkół nie chodził i język polski zna w zasadzie tylko w mowie. Poszukiwania katolickich ksiąg parafialnych z tamtego terenu są prawie beznadziejne, toteż polskie archiwa do tej pory nie odpowiedziały, za wyjątkiem Archiwum im. abpa E. Baziaka w Krakowie, które mogło mieć część archiwaliów z tamtych terenów. Z olbrzymim wyrozumieniem do kwerendy podeszła siostra Danuta Szymańska z tegoż archiwum, przesyłając już bezpośrednio na zjazd do Kolbuszowej kserokopie dokumentów i wspaniale opracowane drzewo genealogiczne Piotra Winiarskiego. Piotr urodził się w Polsce i takie imię mu nadano, które zmienił na Peter przy naturalizacji w Niemczech. Oczywiście w zjeździe uczestniczył Piotr ze swoim

synem Andreasem Winiarskim, do ostatniej chwili nie będąc pewny czy trafił do rodziny. Szczęśliwe zakończenie i od razu bezpośredni kontakt z tyloma krewnymi. W niejednych oczach łzy się zakłęciły...

W trzecim już spotkaniu pokoleń uczestniczyło 70 osób, od najmłodszych, aż do seniorów rodu. Z grupy najstarszych należy wymienić: Stefanię i Zygmunta (83 lata) Kufelów z Kolbuszowej, Wiktora Dudzińskiego (83 lata) z Tarnobrzega i Adama Jędrzejowskiego (81 lat) z Wrocławia. Była też dwójka najmłodszych, jeszcze na rękach: Antonina Grabiec z Kolbuszowej i Patryk Winiarski z Bytomia.

Wkrótce więcej informacji i zdjęć ze zjazdu można będzie oglądać na stronie internetowej [www.winiarscy.republika.pl](http://www.winiarscy.republika.pl)

ZBIGNIEW WINIARSKI

## ZWYCIĘZCZYNI ERYSIOWEGO KONKURSU „LEŚNY GENIUSZ”

**Jednym z dóbr dzisiejszych czasów jest internet, z którego wypływa wiele korzyści. Odgrywa bardzo dużą rolę w naszym życiu, a szczególnie w życiu młodego człowieka. Jest prostym i najlepszym źródłem rozrywki, także źródłem wielu informacji. Niestety często nie tylko rzetelnej wiedzy.**

Lasy Państwowe postanowiły utworzyć Leśny Wortal Edukacyjny dla internautów, gdyż w sieci brakowało stron zawierających kompetentne informacje o lesie. Tematem Wortalu Edukacyjnego jest las, jako złożony, bogaty ekosystem, czynnik kształtowania klimatu Ziemi oraz obiekt ochrony i zrównoważonej gospodarki człowieka. Na Wortal składają się trzy serwisy: dla dzieci z klas 4-6 szkół podstawowych, dla uczniów gimnazjum oraz dla nauczycieli. Jak wszyscy najlepiej wiemy - naj-

piej uczyć się bawiąc. Stąd pomysł na naukę poprzez rozwiązywanie testów, quizów, prowadzenie własnego bloga, czy oglądanie multimedialnych pokazów. Nauczyciele znaleźć tam mogą fachową wiedzę z zakresu leśnictwa, propozycje lekcji terenowych oraz wycieczek do lasu wraz z ich scenariuszami.

Jedną z uczestniczek Wortalu „Las Rysia eRysia” jest Małgorzata Urban z Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej. Od listopada 2007 roku rozwiązywała umieszczane tam testy, quizy, ucząc się i do-

wraz z tytułem, otrzymała od Dyrektora Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych Sławomira Trzaskowskiego nagrody o łącznej wartości ponad 2.5 tys. zł (laptop HP Compaq 6720s KE160ES oraz książki A. Kruszewicza Zwierzęta Polski. Ptaki Polski). Wygraną wręczył Nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa Kazimierz Kriger, od którego dodatkowo otrzymała, za wiedzę o lesie oraz wrażliwość przyrodniczą, nagrodę książkową oraz gadżety.

Mieszkanca powiatu kolbuszowskiego okazała się osobą, która posiada duży zasób wiedzy o lesie oraz umiejętności w szukaniu i zdobywaniu potrzebnych wiadomości. A dzięki Wortalowi „Las Rysia eRysia” mogła to wymienić na cenne nagrody. „Potrzeba do tego tylko komputera z dostępem do sieci” jak sama dodaje. Każdy, kto chce się rozzerwać, zagrać w różne gry i quizy, a przy okazji dowiedzieć się o lesie, warto by zajrzał na stronę internetową [www.erys.pl](http://www.erys.pl).

Lasy Państwowe oraz tegoroczna zwyciężczyni konkursu „Leśny Geniusz” Małgorzata Urban zapraszają wszystkich do odwiedzenia Wortalu Edukacyjnego „Las Rysia eRysia”, życząc powodzenia i sukcesów w zabawach i konkursach.

NATALIA WRONA





## NOWA SALA GIMNASTYCZNA

**Duża, piękna i funkcjonalna – taka będzie nowa sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Górnej. Na pierwszy rzut oka z frontu szkoły nic się nie dzieje, tymczasem z tyłu budynku prace trwają pełną parą. Do dyspozycji uczniów sala gimnastyczna oddana zostanie jesienią 2009 roku.**

Nowy obiekt połączony z budynkiem szkoły oprócz sali gimnastycznej będzie miał również dwie sale lekcyjne. Co ważniejsze będzie miał osobne wejście. Umożliwi to np. organizowanie zajęć poza godzinami lekcyjnymi. Nie będzie trzeba otwierać całej szkoły by móc się do niego dostać – Bardzo się cieszymy. Potrzeba zbudowania takiej sali była ogromna. W szkole uczy się około 150 dzieci. Mamy dużo zajęć sportowych a do tej pory w-f odbywał się w małej, zastępczej salce co znacznie ograniczało wuefistów – informuje Krystyna Czochara ze Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej.

Prace wykonuje jedna z rzeszowskich firm. Wykonano już fundamenty. Z dnia na dzień budowla „rośnie” w górę – To duża inwestycja opiewająca na kwotę ponad 2 milionów 300 złotych. Z budżetu gminy zarezerwowaliśmy w tym roku wydatkować na ten cel blisko milion złotych. Ale będziemy się starać o wsparcie finansowe na te inwestycję ze środków unijnych. Wkrótce złożymy wniosek o dofinansowanie - informuje Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej.



SYLWIA TĘCZA *Prace nad powstającą salą gimnastyczną „dogląda” Burmistrz Jan Zuba. Fot. S. Tęcza*

## POŁOŻONO NOWE DYWANIKI

**Dobiega końca modernizacja ulic na osiedlu Prefabet. Nowy dywanik pojawił się na ulicach: Lelewela oraz Armii Krajowej. Prace trwają również na ulicy Siewnej oraz Miodowej. W kolejce do remontu jest droga Bukowiec – Poręby Kupieńskie. Rozpoczęły się również prace przy tworzeniu miejsc parkingowych przy ul. św. Brata Alberta.**

Choć oficjalnie nie oddano ich jeszcze do użytku to mieszkańcy ulic Lelewela oraz Armii Krajowej już cieszą się z nowego dywanika. Na ulicach pojawiła się nie tylko gładka nawierzchnia asfaltowa. Wykonano również krawężniki oraz kanalizację deszczową. Aby kierowcy w pełni byli zadowoleni z nowej drogi muszą jeszcze na kilka dni uzbroić się w cierpliwość. Pozostały bowiem jeszcze drobne prace wykończeniowe związane choćby z instalacją gazową. Podobnie jest na ulicach Polna i Miodowa. Tam wykonano już podbudowę pod asfalt. W najbliższym czasie przewiduje się ukończenie prac. Koszty związane z modernizacją wszystkich czterech odcinków pokryje ze swego budżetu Gmina Kolbuszowa. Na budowę ulic Miodowej i Siewnej oraz Armii Krajowej i Lelewela pójdzie ponad 600 tys. zł.

To nie wszystkie inwestycje drogowe w Gminie Kolbuszowa. Ostatnio podpisana została umowa na przebudowę około kilometra drogi na odcinku Bukowiec – Poręby Kupieńskie. Zakończenie prac przewiduje się w połowie września.

Tymczasem zakończono już prace przy przebudowie drogi gminnej Nowa Wieś – Borek. Koszt prac wyniósł 300 tys. zł. Uchwałą Rady Sejmiku Województwa Podkarpackiego Kolbuszowej przyznano na to zadanie 100 tys. zł, w ramach Podkarpackiego Samorządowego Instrumentu Wsparcie Rozwoju Infrastruktury Na Obszarach Wiejskich. Pieniądze po podpisaniu umowy trafią do samorządu gminnego jako refundacja.



*kierownik Referatu RGiGP Marian Koprowski oraz Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba pracują często w terenie. Fot. S. Tęcza*

W najbliższym czasie kontynuowane będą prace przy tworzeniu miejsc parkingowych przy kościele pw. Brata Alberta. To zadanie w ramach większej inwestycji pod nazwą "Przebudowa ulic Obrońców Pokoju oraz Brat Alberta z modernizacją skrzyżowania". Po zakończeniu drugiego etapu dla kierowców oddanych zostanie 60 miejsc parkingowych.

## JESTEŚMY W GRONIE NAJLEPSZYCH

Po raz kolejny Rzeczpospolita wybrała najlepsze polskie samorządy. Gmina Kolbuszowa zajęła najlepsze miejsce w rejonie. Wśród gmin miejsko – wiejskich uplasowała się na 72 pozycji, pokonując takie gminy jak m.in. Lesko (84 miejsce), Pilzno (93 miejsce) czy Sieniawa (94 miejsce). Ranking dotyczył danych z 2007 roku i ujęto w nim 100 najlepszych gmin.

Kapituła konkursowa, której przewodniczył prof. Jerzy Buzek ustalając miejsca na liście rankingowej przy ocenie gmin brała pod uwagę informacje, które pozwoliły wskazać samorządy dbające o rozwój lokalny i starające się podnosić poziom życia mieszkańców.

Pierwszy etap rankingu został przeprowadzony w oparciu o dane finansowe za lata 2004-2007. Zbadano m.in. sytuację finansową Gminy. Później do najlepszych – w sumie około 460 samorządów – zostały wysłane ankiety, które miały pomóc w ocenie jakości zarządzania i życia w gminach oraz miastach. Przy ocenie uwzględniono również nakłady na gospodarkę mieszkaniową poniesioną przez miasto, średnią liczbę punktów z testu szóstoklasistów oraz z testu gimnazjalnego oraz ilość podmiotów gospodarczych zarejestrowanych na terenie miasta w 2007 roku. Uwzględniono także pozyskane przez miasto środki unijne, a także liczbę podmiotów gospodarczych zarejestrowanych na terenie miasta w wybranym okresie.

S. T.

Szanowni Państwo,

informujemy że Gmina Kolbuszowa uruchomiła SMS-owy System Powiadamiania Mieszkańców. System ten w głównej mierze ma służyć do informowania za pomocą SMS-ów możliwie jak największej liczby mieszkańców o sytuacjach np. skażenia środowiska, klęski żywiołowej, zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, awarii technicznych itp. Za pomocą tego systemu będą oferowane mieszkańcom inne informacje np. zbliżające się imprezy kulturalne czy zebrania miejskie i wiejskie.

Wszystkie informacje otrzymywane drogą SMS-ową będą bezpłatne.

Aby korzystać z usługi, należy wysłać:

SMS o treści **TAK** na numer **661 000 111**

Aby wyrejestrować się z serwisu wystarczy wysłać SMS o treści **NIE** na ten sam numer.

Cena SMS-a aktywującego usługę zależy od taryfy abonenta.

Serwis jest w całości zautomatyzowany, dlatego prosimy o nie wysyłanie SMS-ów o innej treści.

Urząd Miejski w Kolbuszowej nie będzie wykorzystywał posiadanej bazy numerów telefonicznych do innych celów niż serwis informacyjny lub działalności niezgodnej z prawem.

Szczegółowe informacje na [www.kolbuszowa.pl](http://www.kolbuszowa.pl)

## Z OBRAD RADY MIEJSKIEJ

**W dniu 30 czerwca br. odbyła się XXVI sesja V kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, który przedstawił porządek posiedzenia, składający się z 22 punktów roboczych.**

### Działalność Młodzieżowej Rady Miejskiej

W trakcie sesji Inspektor ds. Oświaty Ireneusz Kogut, poinformował o działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej w roku szkolnym 2007/2008. W trakcie roku młodzi radni odbyli 3 sesje zwyyczajne, w trakcie których podjęli 5 uchwał dotyczących m.in. zorganizowania konkursu plastycznego na logo Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kolbuszowej, zorganizowania Międzyszkolnego Turnieju Tanecznego, zorganizowania międzyszkolnych rozgrywek sportowych pt. „Trzymaj formę”, zorganizowania wycieczki edukacyjnej do Sejmu. Ponadto młodzi radni, biorący udział w posiedzeniach komisji stałych (Komisja Ochrony Środowiska, Zdrowia i Pomocy Społecznej, Komisja Praw, Obowiązków i Samorządności Uczniowskiej, Komisja Kultury i Informacji, Komisja ds. Sportu i Turystyki), realizowali szereg zadań zawartych w planach pracy danej Komisji, w tym przygotowywali projekty uchwał. W ciągu całego roku szkolnego Młodzieżowa Rada Miejska przeprowadziła konkurs na własne logo, zorganizowała zbiórkę zabawek i przyborów szkolnych dla dzieci z Ukrainy, Iraku i Afganistanu, przeprowadziła również zbiórkę odzieży i przyborów szkolnych,

przekazując dary do oddziału PCK w Kolbuszowej. W miesiącu czerwcu radni, wraz z opiekunami, odbyli wycieczkę do Sejmu RP. W roku bieżącym zakończyła się IV kadencja Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

### Przygotowanie wycieczki letniej dzieci i młodzieży

Przygotowanie jednostek gminnych i stowarzyszeń do organizacji wycieczki letniej dzieci i młodzieży szkolnej omówili przedstawiciele: Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Kolbuszowej, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Domu Kultury, Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu, a także Inspektor ds. Oświaty.

Kierownik PKPS, Renata Bomba, poinformowała, że w dniach od 30.06.2008 do 31.07.2008, w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej PKPS, zorganizowane zostaną 2 turnusy wycieczki letniej dla dzieci w formie półkolonii (I turnus 30.06.08 - 15.07.08, II turnus 16.07.08 - 31.07.08). Zajęcia odbywać się będą od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.30 - 15.30, w ramach których organizowane będą zawody sportowe, konkursy plastyczne, muzyczno-ru-

chowe. Dyrektor MiPBP w Kolbuszowej, Andrzej Jagodziński, przedstawił radnym plan imprez organizowanych przez Oddział dla dzieci i młodzieży MiPBP w Kolbuszowej w okresie wakacji, a także plany pracy filii biblioteki w miejscowościach Bukowiec, Kolbuszowa Dolna, Kolbuszowa Górna, Kupno, Werynia, Widełka, Przedbórz.

Kierownik M-GOPS, Małgorzata Hariasz, omówiła organizację wycieczki letniej przez M-GOPS. W roku bieżącym placówka zakupiła 50 miejsc na kolonię w Poroninie, w promocyjnej cenie 539 zł za jedno dziecko. Wyjazd ten odbył się w dniach 21 - 30.06.2008; 10-cio dniowy pobyt dzieci kosztował 26.950 zł. Ponadto Ośrodek opłaci pobyt siedmiorga dzieci na półkoloniach w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej PKPS.

Dyrektor MDK, Wiesław Sitko, przedstawił plan zajęć świetlicowych i muzycznych prowadzonych przez MDK w ramach „Wakacji z kulturą”. Zajęcia te odbywać się będą we wszystkich filiach placówki, tj. Kolbuszowa Górna, Kapówka, Domatków, Świerczów. Ponadto dyrektor omówił propozycje imprez wakacyjnych organizowanych przez MDK.

Prezes Fundacji na rzecz Kultury

Fizycznej i Sportu, Andrzej Jadach, poinformował, że obiekty Fundacji, tj. nowo powstały plac zabaw, boisko trawiaste górne, boisko do siatkówki plażowej i minikoszykówki, a także plac grillowy, są udostępniane mieszkańcom codziennie do godz. 22.00. Wyjaśnił, że na boisku Fundacji, jak co roku, odbywa się turniej szóstek piłkarskich, w którym udział bierze młodzież z terenu miasta.

Inspektor Oświaty, Ireneusz Kogut, poinformował, że w trakcie wakacji szkoły proponują uczniom 3 dniowy biwak w Hucie Przedborskiej. W ramach jednego turnusu wyjeżdżać będzie 30 - osobowa grupa dzieci, odpłatność za wyjazd wynosi 10 zł.

### Pomnik w Kolbuszowej

Jedną z istotnych decyzji podjętych przez radnych w trakcie bieżącej sesji, była uchwała w sprawie wzniesienia w Kolbuszowej pomnika poświęconego „Żołnierzom i bohaterom walczącym i poległym za wolność, niepodległość i suwerenność Ojczyzny”. Pomnik usytuowany będzie w centrum Kolbuszowej (rynek), natomiast jego uroczyste odsłonięcie planowane jest na przyszły rok.

### Rada Miejska uchwaliła

Rada Miejska w Kolbuszowej, w trakcie XXVI sesji, podjęła uchwały w sprawie:

- zmian w budżecie MiG Kolbuszowa na 2008 rok,
- zmiany zakresu wykonywania wieloletnich programów inwestycyjnych pod nazwą: „Poprawa gospodarki ściekowej w gminie Kolbuszowa”, „Poprawa infrastruktury komunalnej poprzez modernizację budynków użyteczności publicznej”,
- zaciągnięcia kredytu, w Banku Ochrony Środowiska S.A., na finansowanie inwestycji pn. „Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Górnej”,
- zaciągnięcia kredytu, w banku Ochrony Środowiska S.A., na finansowanie inwestycji pn. „Budowa krytej pływalni w Kolbuszowej”,
- zaciągnięcia kredytu preferencyjnego, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej Counterpart Fund, na finansowanie inwestycji pn. „Przebudowa drogi gminnej Kupno Zagrody”,
- podjęcia zobowiązania na rok 2009 na zadanie inwestycyjne pn. „Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Górnej”,

- podjęcia zobowiązania na rok 2009 na zadanie inwestycyjne pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w gminie Kolbuszowa”,
- udzielenia pomocy finansowej dla samorządu Powiatu Kolbuszowskiego w roku 2008,
- ustalenia wysokości opłaty stałej za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych,
- ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycieli realizujących, w ramach stosunku pracy, obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin,
- wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowanej nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność MiG Kolbuszowa, położonej w Kolbuszowej przy ul. Sokołowskiej,
- wyrażenia zgody na obciążenie służebnością gruntową własności MiG Kolbuszowa,
- wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, niezabudowanej nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność MiG Kolbuszowa, położonej w Porębach Kupieńskich.

J.M.

## SPOTKANIE KOMISJI

**Dnia 26 lipca br. w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej odbyło się zebranie Komisji Współpracy z Zagranicą.**

Udział w nim wzięli członkowie komisji z przewodniczącą p. Joanną Ziolo, burmistrz Kolbuszowej p. Jan Zuba. Honorowymi gośćmi był przewodniczący Komitetu Współpracy z Polską w Ploermel p. Andrzej Małodobry z małżonką.

W trakcie spotkania omówiono pobyt polskich rodzin w Ploermel w dniach od 6 do 18 lipca br. Zgodnie stwierdzono, że pobyt był bardzo udany. Gospodarze zadbali, aby program był atrakcyjny dla wszystkich uczestników.

Z uwagi na obecność przewodniczącego Komitetu Współpracy z Francji dyskutowano także o perspektywach współpracy polsko-francuskiej na przyszłość.

W roku 2009 zaplanowano przyjazd rodzin francuskich do Kolbuszowej.

W Ploermel nastąpiły zmiany w samorządzie. Nowym merem została pani Beatrice Le Marre, zmienił się również skład Rady Miasta. W związku z tym burmistrz Jan Zuba zaproponował, aby zaprosić do przyjazdu w przyszłym roku panią mer oraz kilku członków Rady Miasta. Państwo Małodobry zasugerowa-

li, żeby zaprosić także przedstawicieli przedsiębiorców i różnych zawodów oraz rzemiosł, którzy byłiby zainteresowani wizytą w naszym regionie.

Na koniec spotkania państwo Małodobry zwiedzili bibliotekę. Byli oczarowa-

wani jej wyglądem i funkcjonalnością po rozbudowie. Pan Andrzej stwierdził, że z radością wraca do swojego rodzinnego miasta, widząc jak rozwija się i pięknieje.



## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

**Burmistrz Kolbuszowej ogłasza I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Kupnie, stanowiącej własność Miasta i Gminy Kolbuszowa.**

Przedmiotem przetargu jest:

Niezabudowana nieruchomość gruntowa, położona w Kupnie, oznaczona numerem ewidencyjnym działki 1550/32 o pow. 0.0477 ha, objęta KW Nr 21 820.

Zgodnie z zapisem w ewidencji gruntów, wymieniona działka stanowi teren zurbanizowany, niezabudowany. Gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Kolbuszowa nieruchomość położona jest w obszarze MR/N – mieszkalno usługowy, zabudowa zagrodowa, zabudowa jednorodzinna, 1 - 2 kondygnacji, usługi towarzyszące - obszar koncentracji usług.

Studium nie jest aktem prawa miejscowego i na jego podstawie nie można ustalić lokalizacji inwestycji.

Nieruchomość położona jest w centralnej części wsi Kupno, przy drodze powiatowej 377. Dostępność komunikacyjna dobra – dojazd droga asfaltową powiatową, następnie drogą gruntową utwardzoną – służebność przejazdu przez działkę 1550/33. Teren na którym położona jest nieruchomość płaski i równy, wyposażony w energię elektryczną, wodę, gaz i telefon, brak uzbrojenia w sieć kanalizacyjną. Kształt działki regularny. Sąsiedztwo - tereny mieszkaniowe, usługowe oraz tereny niezabudowane. Dla opisanej nieruchomości została wydana decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji pod nazwą: budynek usługowy z dopuszczeniem funkcji mieszkalnej, zbiornik bezodpływowy na nieczystości ciekłe.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań wobec osób trzecich.

**cena wywoławcza działki nr 1550/32 – 14 845 zł (netto)**

**/słownie: czternaście tysięcy osiemset czterdzieści pięć złotych/.**

**Wadium wynosi – 2 969 zł**

**Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 22%.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 2008 roku o godzinie 1000 w sali nr 1 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest:

- wpłacenie ustalonego wadium najpóźniej na 3 dni przed przetargiem w kasie Urzędu w gotówce lub przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21 - BS Kolbuszowa – 20 9180 0008 2001 0001 7792 0001. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miasta i Gminy Kolbuszowa. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, która płatna jest w całości i nie podlega rozłożeniu na raty. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium podlega zwrotowi w dniu następnym po zakończeniu przetargu.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

- przedłożenie przed przetargiem pisemnej zgody drugiego małżonka na nabycie nieruchomości w przypadku, gdy ma ona zostać nabyta do małżeńskiego majątku wspólnego (dotyczy: przystąpienia do przetargu przez jednego z małżonków),

- przedłożenie przed przetargiem aktualnego dokumentu, z którego wynika upoważnienie przedstawicieli osoby prawnej do reprezentowania jej w przetargu (dotyczy: przystąpienia do przetargu osoby prawnej),

- przedłożenie przed przetargiem umowy między osobami (współwłaścicielami) określającej wysokość udziału każdej z tych osób we wpłaconym wadium oraz w prawie własności nieruchomości w razie jej nabycia (dotyczy: przystąpienia do przetargu więcej niż jednej osoby jako pojedynczego oferenta).

Przetarg przeprowadzony będzie na zasadach określonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz. U z 2004 r. Nr 207 poz. 2108/.

Informuje się, że organizator w uzasadnionych przypadkach może odstąpić od przeprowadzenia przetargu.

Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej w pokoju nr 15 lub telefonicznie nr 2271-333 wew. 234 w godzinach pracy Urzędu.

Zawarcie umowy notarialnej, której koszt ponosi nabywca, winno nastąpić w terminie 21 dni od dnia zakończenia przetargu.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ



Z głębokim żalem i smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o nagłej śmierci

**WIESŁAWA DZIOPAKA**

Kierownika Działu Rehabilitacji w Kolbuszowej

*W naszej pamięci pozostanie jako życzliwy oraz pracowity i  
sumienny pracownik Szpitala.*

**Rodzinie i najbliższym,**

*pragniemy złożyć najszczerze wyrazy kondolencji i  
współczucia z powodu tak wielkiej straty*

Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba

pracownicy Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej



*Z wielkim żalem i przykrością  
przyjeliśmy wiadomość o przedwczesnej  
i nagłej śmierci*

**Wiesława DZIOPAKA**

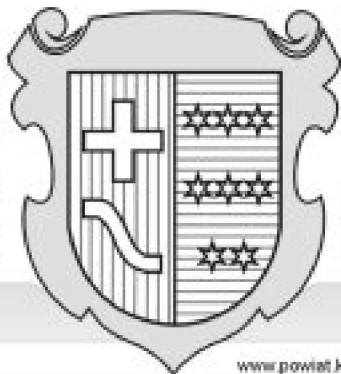
Kierownika Działu Rehabilitacji w Kolbuszowej

**Rodzinie oraz najbliższym**

*składamy najszczerze wyrazy współczucia*

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Aleksander Wilk

oraz Radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej



# INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (017) 22 75 880, fax +48 (017) 22 71 523

## KOLEJNA PROMESA POWODZIOWA DLA POWIATU

**Powiat Kolbuszowski otrzymał kolejną promesę z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na kwotę 445.000 zł, na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze drogowo-mostowej.**

Dzięki pozyskanej kwocie uda się przeprowadzić remont drogi powiatowej: nr 1227 R Trześń – Domatków – Bukowiec o długości 521 mb w miejscowości Zapole oraz nr 1209 R Zielonka – Korczowiska o długości 1018 mb w miejscowości Zielonka, przysiółek Turka.

Przyznane dofinansowanie to w dużej mierze zasługa **Posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca**, który wspiera wszelkie działania władz powiatu kolbuszowskiego, pomagając w rozwiązywaniu bieżących problemów i zdobywaniu środków.

Dnia 18 lipca br., w sali kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, **Wicestarosta Kolbuszowski Waldemar Macheta** odebrał z rąk **Wojewody Podkarpackiego Mirosława Karapyty** promesę. 83 samorzady gminne i powiatowe otrzymało kolejną transzę środków w wysokości 17.661.000 zł na



*Wicestarosta Kolbuszowski Waldemar Macheta odbiera z rąk Wojewody Podkarpackiego Mirosława Karapyty promesę na kwotę 445.000 zł. Fot. A. Jarosz*

odbudowę zniszczonych dróg i mostów. Tym samym do samorządów trafi 38 milionów złotych na remonty zniszczonych dróg, mostów, kanalizacji oraz 20

milionów na likwidację osuwisk. To oznacza, że z budżetu państwa trafiło w tym roku już 58 milionów złotych.

(-)

## WSPÓLNE DZIAŁANIE, TO POPRAWA ŻYCIA MIESZKAŃCÓW

**Wywiad z Posłem Ziemi Kolbuszowskiej Zbigniewem Chmielowcem**

**Panie Pośle, był Pan inicjatorem spotkania samorządowców z władzami Urzędu Marszałkowskiego, które odbyło się we wtorek (15 lipca br.) w kolbuszowskim starostwie. Proszę przybliżyć czytelnikom „ZK”, jaki główny cel przyświecał temu spotkaniu?**

Głównym celem wtorkowego spotkania, które odbyło się w starostwie przy udziale Panów Starostów, Pana Burmistrza i Wójtów z Gmin z terenu powiatu kolbuszowskiego, była informacja na temat inwestycji, które realizuje Urząd Marszałkowski na terenie naszego powiatu. Na moje zaproszenie przybyli Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Bogdan Rzońca oraz Bogdan Tarnawski, Dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Chciałem, aby na

si Samorządowcy, z wiarygodnych ust Wicemarszałka Rzońcy i Dyrektora Tarnawskiego, usłyszeli o inwestycjach, które w tym roku i w latach kolejnych będą realizowane na terenie naszego powiatu. Pan Wicemarszałek bezpośrednio nadzoruje inwestycje infrastrukturalne w UM. Wiele czasu poświęcono na omówienie programu budowy odcinka drogi 875 pomiędzy Kolbuszową a Mielcem oraz budowy małej obwodnicy Kolbuszowej. Inwestycja ta będzie realizowana w ramach środków tzw. ściany wschodniej. Wspomnę, że jest inwestycją jedną z najlepiej przygotowywanych, niemniej jednak zaczynają pojawiać się w skali całego kraju trudności. Wynikają one z rozporządzeń Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, które wdrażają coraz to nowe



*Poseł Ziemi Kolbuszowskiej Zbigniew Chmielowiec. Fot. A. Jarosz*

procedury. Jeżeli zostałyby one wprowadzone w życie, o czym informował nas Pan Wicemarszałek, to spowodowałyby to odwołanie planowanych inwestycji drogowych przynajmniej o rok. Ponadto Pan Wicemarszałek wspominał o ewentualnych trudnościach przy uzyskaniu pozwolenia na budowę nowego mostu w Świerczowie. Poinformował również, że środki na tą inwestycję są zabezpieczone i będzie się starał pomóc w jej realizacji.

Następnym punktem spotkania była modernizacja drogi na odcinku od Kolbuszowej przez Dzikowiec, Raniżów do Sokołowa Małopolskiego, około 25 km. Obecnie trwają prace nad dokumentacją tej inwestycji. Mam nadzieję, że uda się ją zrealizować w całości na przestrzeni 5 najbliższych lat. Dodatkowo Samorządowcy wyrażali od kilku lat zainteresowanie remontem drogi z Kolbuszowej w kierunku Sędziszowa Małopolskiego. Do tej pory na jej modernizację przeznaczono ok. 5,5 mln zł. W ciągu ostatnich 3 lat zostały poczynione liczne prace remontowe tej drogi. Mam nadzieję, że w przyszłym roku droga ta w całości będzie wyremontowana. Chciałbym dodać, że pomoc w modernizacji wspomnianych dróg to zasługa Pana Marszałka i dobrej współpracy naszych Samorządów. Wspomnę tylko, że był to jeden z punktów mojego programu wyborczego w 2005 roku.

Ponadto, oprócz wspomnianych inwestycji, rozmawialiśmy o czymś zupełnie nowym - regulacji rzeki Nil. O tej inwestycji mówi się od 10 lat, ale naresz-

cie stanie się ona faktem. Przetarg na pierwszy etap tej inwestycji został rozstrzygnięty. Planowane zakończenie to rok 2009 i koszt około 12 mln zł. Będzie to inwestycja realizowana przez służby podległe Panu Marszałkowi oraz przez Podkarpacki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Środki finansowe na ten cel pochodzą z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

*Panie Pośle, proszę przybliżyć czytelnikom przebieg dalszych planowanych prac związanych z długo oczekującą rewitalizacją linii kolejowej numer 71 z Rzeszowa przez Kolbuszową – Ocice.*

Kwestia rewitalizacji linii kolejowej numer 71 Rzeszów - Kolbuszowa - Ocice - Skarżysko - Kamienna była również poruszana podczas tego spotkania. W tym przypadku, w ubiegłym roku, Podkarpacki Urząd Marszałkowski oraz Polskie Linie Kolejowe zleciły studium wykonalności, które ma być gotowe na koniec stycznia 2009 roku. W tym studium będą określone parametry dotyczące prędkości na trasie pomiędzy Rzeszowem a Skarżyskiem- Kamienna. Zależy nam na tym, aby ruch pociągów od Rzeszowa do Ocic odbywał się z prędkością 160 km/h, natomiast z Ocic do Skarżyska - 120 km/h. Cały czas wspólnie czynimy starania o pozyskanie środków finansowych na rok 2009. Chciałem nadmienić, że w roku 2006, kiedy rozpoczął się remont linii kolejowej w budżecie państwa na ten cel było 10 mln zł, w 2007 - 49 mln zł, a w roku bieżącym 67

mln zł. W chwili obecnej, wspólnie z Posłami Janem Tomaką i Zbigniewem Rynasiewiczem, czynimy starania, aby w roku 2009 w budżecie państwa znalazła się kwota na to zadanie w wysokości 120 mln zł. Jest to suma uzgodniona z kolejarzami, którą można w 2009 roku wydać, tak, aby perspektywa oddania do użytku całej linii zbliżała się w miarę szybko do końca. Mam nadzieję, że w roku 2012 będziemy mogli tą linią kolejową już jeździć do Warszawy. Dodam, że Pan Wicemarszałek poinformował zebranych, że studium wykonalności obejmuje również odcinek linii kolejowej z Głogowa Małopolskiego do lotniska w Jasionce.

*Proszę powiedzieć jak układa się współpraca Pan Posła ze Starostami, Burmistrzami i Wójtami Gmin z terenu powiatu kolbuszowskiego?*

Wywodzę się z Samorządu. Zawsze, bez względu na opcje polityczne, pracowałem, pracuję i będę pracował na jego rzecz. Współpracuję i utrzymuję bardzo dobre kontakty z Samorządowcami z powiatów: kolbuszowskiego, tarnobrzesckiego, stalowowolskiego, mieleckiego, strzyżowskiego oraz rzeszowskiego. Współpracę, zarówno z Radą Powiatu kolbuszowskiego jak i Radnymi poszczególnych gmin na czele ze Starostami, Burmistrzami i Wójtami, oceniam bardzo dobrze.

*Życząc realizacji i spełnienia Pańskich planów i zamiarów dziękuję za rozmowę.*

ANNA JAROSZ

## TRWAJĄ PRACE NA DROGACH POWIATOWYCH

W 2008 roku Powiat Kolbuszowski przystąpił do modernizacji odcinków dróg powiatowych, tj. Kosowy – Niwiska o długości ok. 2,1 km; Jagodnik – Trzęsówka ok. 0,9 km; Poręby Dymarskie – Majdan Królewski o dł. 2,2 km; Domatków – Zapole 0,6 km; Brzostowa Góra – Krzątka o dł. 1,0 km.

Jednym z zadań, realizowanych na drodze powiatowej, jest modernizacja drogi Wilcza Wola – Wola Raniżowska, którą wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „Molter”. Zakres robót obejmuje głównie: wyrównanie bardzo zniszczonej nawierzchni i ułożenie dywanika z betonu asfaltowego na łącznej długości 1.840 mb. Łączny koszt inwestycji to kwota 450 tys. zł, z czego udział Powiatu wynosi 150 tys. zł, zaś pomoc finansowa Gminy Raniżów 300 tys. zł.

W czasie wizytacji budowy przez Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia, do zakończenia inwestycji zostały jedynie do wykonania roboty ziemne i utwardzenie poboczy.

Starosta Kolbuszowski Józef Kardys: „Zakończyliśmy właśnie kolejny remont odcinka drogi powiatowej, który został w tym przypadku wspólnie wykonany przez nasz samorząd i Gminę Raniżów. Zmodernizowane odcinki na powyższej drodze w znaczny sposób poprawiły komunikację od strony Rzeszowa do Zalewu w Wilczej Woli”.



Starosta Kolbuszowski Józef Kardys i Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Eugeniusz Szczebiwicki, podczas kontroli realizacji robót prowadzonych na drogach powiatowych.

(-) Fot. A. Jarosz

## SZANSA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW Z NASZEGO POWIATU

Z inicjatywy Posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca i Starosty Kolbuszowskiego Józefa Kardysia, dnia 1 lipca br., w starostwie kolbuszowskim, odbyło się szkolenie dla przedsiębiorców z terenu Powiatu Kolbuszowskiego, przygotowujące do aplikowania o dofinansowanie w ramach Osi priorytetowej 1. Konkurencyjna i innowacyjna gospodarka Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

Szkolenie dla przedsiębiorców, przeprowadziły Panie z Urzędu Marszałkowskiego: **Maria Fajger** i **Danuta Olszewska** z Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości. Gościem honorowym był Senator Władysław Ortyl.

**Dyrektor Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości Maria Fajger:** „Przystąpienie do aplikowania wniosków będzie wsparciem dla rozwoju przedsiębiorstw poprzez zwiększenie dostępności do zewnętrznych źródeł finansowania, rozwoju sieci instytucji otoczenia biznesu, stworzenia warunków dla rozwoju gospodarczego i wzrostu potencjału innowacyjnego w regionie oraz transferu wiedzy, zwiększeniem atrakcyjności inwestycyjnej i wsparciem aktywności w zakresie współpracy międzyregionalnej i międzynarodowej”.

Celem nadrzędnym RPO WP jest wzrost krajowej i międzynarodowej konkurencyjności gospodarki oraz poprawa dostępności przestrzennej Podkarpacia. Cel ten realizowany będzie poprzez zidentyfikowane osie priorytetowe, określające podstawowe rozwiązania strategiczne na poziomie regionalnym.

W ramach postępującego procesu decentralizacji administracji, funkcję Instytucji Zarządzającej pełnić będzie Zarząd Województwa. Opracowany przez Zarząd Program identyfikuje z jednej strony obszary, które są barierą rozwoju, a z drugiej wskazuje te, które stwarzają szanse na szybszy rozwój województwa.

Program nawiązuje bezpośrednio do celów strategicznych, priorytetów i kierunków działań, określonych w *Strategii rozwoju województwa podkarpackiego na lata 2007-2020*. Koncentruje się na wybranej grupie działań, które są

efektem procesu konsultacji z podmiotami i środowiskami zaangażowanymi w rozwój regionu. Jest dokumentem przedstawiającym w syntetycznej i skonkretyzowanej formie osie priorytetowe i kierunki działań przewidziane do realizacji w oparciu o finansowe wsparcie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Program jest zgodny z aktualnie obowiązującym

Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Podkarpackiego. Układ osi priorytetowych RPO WP jest spójny z priorytetami Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia Strategii Rozwoju Kraju oraz ze Strategicznymi Wytocznymi Wspólnoty.

Osie priorytetowe RPO WP odpowiadają obszarom interwencji przewidzianym do wsparcia w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zostały one określone i zapisane w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej ustanawiającym funkcjonowanie EFRR.

RPO WP opracowany został przy zachowaniu podstawowych zasad udzielania pomocy z funduszy strukturalnych w latach 2007-2013 tj. komplementarności z działaniami krajowymi, spójności z priorytetami wspólnoty, koordynacji z innymi instrumentami finansowymi,



Dyrektor Departamentu Wspierania Przedsiębiorczości Maria Fajger przedstawia zadania priorytetowe dotyczące aplikowania o dofinansowanie w ramach Osi priorytetowej 1. Konkurencyjna i innowacyjna gospodarka Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Fot. A. Jarosz

w tym z EFROW i EFR oraz zgodności z postanowieniami prawa wspólnotowego, a także zasadą partnerstwa.

Jest to dokument o charakterze operacyjnym, w którym określona została planowana alokacja środków z podziałem na poszczególne osie priorytetowe i kategorie interwencji.

Część projekcyjna programu przygotowana została w oparciu o wyniki konsultacji społecznych, w których udział wzięli przedstawiciele środowisk samorządowych i społeczno gospodarczych regionu.

Na ostateczny kształt dokumentu wpływ miały także uwagi i sugestie przedstawione przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz zespoły wykonujące ocenę ex-ante, a także prognozę oddziaływania Programu na środowisko.

A. J.

### ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2004r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, ul. 11 Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa, został wywieszony, na okres 21 dni, wykaz pomieszczeń, usytuowanych w budynku administracyjnym Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, przeznaczonych do wynajmu na rzecz Powiatowego Inspektora Weterynarii w Kolbuszowej.



Rodzinie zmarłego

śp. **Wiesława DZIOPAKA**

wyrazy najgłębszego żalu  
i współczucia

składają

Starosta i Zarząd Powiatu,

Przewodniczący Rady oraz Radni Powiatu Kolbuszowskiego

## Z PRAC RADY POWIATU

W dniu 26 czerwca 2008r. odbyła się XXI Sesja III Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kopeć, który przedstawił Radnym 12 – punktowy porządek obrad.

### Informacja PUP o sytuacji na rynku pracy

Ważnym punktem obrad było rozpatrzenie informacji o sytuacji na rynku pracy w powiecie kolbuszowskim w 2007r. i I półroczu 2008r., którą przedstawiła Dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej Maria Wesolowska: „Według stanu na 31 maja 2008r., na terenie powiatu kolbuszowskiego zarejestrowanych było 3.298 bezrobotnych, w tym 1.901 kobiet. Prawo do zasiłku dla bezrobotnych posiadało 326 osób, w tym 156 kobiet. W okresie 5 miesięcy br. zarejestrowano 1.736 osób, a tym samym w okresie z ewidencji urzędu pracy wyrejestrowano ogółem 2.245 bezrobotnych. Wyłączenia z ewidencji bezrobotnych dokonano głównie z powodu: podjęcia pracy, szkolenia, stażu, przygotowania zawodowego, prac społeczno-użytecznych, podjęcia nauki w systemie dziennym, nabycia uprawnień emerytalnych lub świadczeń przedemerytalnych”.

### Stan środowiska w powiecie kolbuszowskim

Istotnym punktem było rozpatrzenie informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na terenie Powiatu, którą przedstawił Zastępca WIOŚ w Rzeszowie Zbigniew Golec: „Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska działa poprzez system pomiaru i ocen stanu środowiska oraz gromadzenia i przetwarzania informacji o środowisku. Lista zadań jest dość rozległa. Zadania te są realizowane na podstawie wieloletnich programów opracowanych w skali ogólnokrajowej. Realizacją tych zadań zajmuje się ogólnokrajowa sieć Inspektoratów Ochrony Środowiska. Inspektorat prowadzi badania czystości wód w rzekach, czystości powietrza, stanu gleb oraz prowadzi kontrolę podmiotów gospodarczych w działaniach mających wpływ na stan środowiska”.

Końcowym punktem Sesji, było rozpatrzenie przez Radę Powiatu sprawozdania z funkcjonowania Wydziału Ochro-

ny Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody za okres od 1 stycznia 2007r. do 16 czerwca 2008r., przedstawionego przez Kierownika Wydziału Ochrony Środowiska Grzegorza Ziemiańskiego.

### Radni podjęli uchwały

Ponadto Rada Powiatu podjęła następujące uchwały:

1. W sprawie przystąpienia do inwestycji powiatowej pod nazwą: „Modernizacja stropodachu nad budynkiem zaplecza internatu (stołówka, kotłownia, przewiązka) Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni”.
2. W sprawie zatwierdzenia planu gospodarowania Powiatowym Funduszem Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na rok 2008.
3. W sprawie zmian w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.
4. W sprawie zmian w budżecie powiatu kolbuszowskiego na 2008 r.

ANNA JAROSZ

## TRWA NABÓR DO SZKÓŁ ŚREDNICH

Starosta Kolbuszowski zaprasza absolwentów gimnazjum do kontynuowania swojej nauki w jednej ze szkół ponadgimnazjalnych znajdujących się na terenie powiatu kolbuszowskiego.

Absolwenci gimnazjum mogą kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym, przy którym znajduje się hala sportowa i nowo budowany basen. Szkoła dysponuje dobrze wyposażonym zapleczem sportowym, dydaktycznym, w tym 4 pracownikami internetowymi oraz dwoma centrami multimedialnymi. Budynek szkoły jest odnowiony, co stwarza doskonałe warunki do nauki.

Gimnazjaliści, którzy chcą szybko zdobyć atrakcyjny zawód, mogą podjąć naukę w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej lub w Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni na nowo powstałych kierunkach: Technik budownictwa, Technik informatyk, Technik handlowiec, Technik ekonomista oraz operator obrabiarek skrawających, malarz tapeciarnik, monter maszyn i urządzeń w budownictwie wiejskim. Obie te szkoły, wyposażone są w pracownie multimedialne i internetowe, a także w profesjonalny sprzęt dydaktyczny i naukowy oraz nowoczesne oprogramowanie. Szkoły zawodowe dają pełne przygotowanie do wykonywanych zawodów dzięki praktykom w Centrum Kształcenia Praktycznego, które jest wyposażone w nowoczesny park maszynowy.

Szkoły prowadzą liczne zajęcia pozalekcyjne oraz pozaszkolne, które są finansowane ze środków Unii Europejskiej. Wysoki poziom nauczania w szkołach powiatu kolbuszowskiego i wykwalifikowana kadra pedagogiczna daje gwarancję gruntownego wykształcenia i osiągnięcia wyznaczonych celów w komfortowych i idealnych warunkach do nauki. Serdecznie zapraszam na stronę [www.powiat.kolbuszowski.pl](http://www.powiat.kolbuszowski.pl) link uczelnia, szkoły gimnazja.

W Imieniu Dyrektorów szkół oraz własnym, serdecznie zapraszam do uczenia się i zdobywania wiedzy w naszych szkołach. Dla siebie, dla rodziców, dla naszego społeczeństwa.

STAROSTA KOLBUSZOWSKI  
JÓZEF KARDYŚ

**Liceum Ogólnokształcące** mieści się na ulicy Jana Pawła II 8. W czasie wakacji, dla uczniów zainteresowanych szkołą, sekretariat czynny jest w godzinach od 8 do 15 lub pod numerem telefonu 017 2272-545. Pozostałe informacje na temat szkoły i wybranych kierunków, można znaleźć na stronie [www.lo-kolbuszowa.szkoły.itl.pl](http://www.lo-kolbuszowa.szkoły.itl.pl)

**Zespół Szkół Technicznych** mieści się na ulicy Janka Bytnara 2. W czasie wakacji, dla uczniów zainteresowanych szkołą, sekretariat czynny jest w godzinach od 8 do 15 lub pod numerem telefonu 017 2271-632. Pozostałe informacje na temat szkoły i wybranych kierunków można znaleźć na stronie [www.zst.kolbuszowa.pl](http://www.zst.kolbuszowa.pl)

**Zespół Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych** znajduje się w Weryni nr 501. W czasie wakacji, dla uczniów zainteresowanych szkołą, sekretariat czynny jest w godzinach od 8 do 15 lub pod numerem telefonu 017 2271-441. Pozostałe informacje na temat szkoły i wybranych kierunków można znaleźć na stronie [www.zsa-werynia.neostrada.pl](http://www.zsa-werynia.neostrada.pl)



Osoba do kontaktu: Anna Jarosz  
Wydział Promocji i Kultury Powiatu  
Kolbuszowskiego tel. (017) 22 75 833  
e-mail: [informacje@kolbuszowski.pl](mailto:informacje@kolbuszowski.pl)



## MACIEJ MAJEWSKI – MALARSTWO

**W piątek, 27 czerwca 2008 r., artysta plastyk Maciej Majewski, przy współpracy z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, otworzył kolejną indywidualną wystawę swoich najnowszych prac – głównie pasteli na tekturze.**

Artysta jest rzeszowianinem. W latach 1983 - 1984 odbywał studia na Wydziale Artystyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, a w latach 1984 - 1988 studiował na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Wypracował swój własny styl dzięki zastosowaniu oryginalnej faktury obrazów oraz użyciu głównie pasteli suchej. Krajobraz równinny, gładka linia horyzontu oraz brak istot żywych to wyznaczniki charakteryzujące obrazy pokazane przez artystę na obecnej wystawie. Do tych pejzaży malarz starannie dobiera przedmioty charakterystyczne dla krajobrazu wsi dawnej i dzisiejszej oraz elementy industrialne. Z jednej strony widzimy tak rzadkie już wiejskie budynki z drewna, bróg kryty strzechą, kamienie młyńskie czy kłocki zboża i wiejskie drogi, a z drugiej beton, most, kanał, przystanek kolejowy.

Forma, tj. minimum ekspresji oraz stonowana kolorystyka, tworzą klimat bezruchu, pozornego spokoju i tajemnicy. Artysta maluje w ten sposób jakiś zawieszony pomiędzy realnością, a umownością świat, który mimo upływu czasu i zachodzących zmian jest ważną częścią jego, ale także i naszej historii.

K. DYPA



**Kolejne wystawy w sali wystawowej Muzeum:**

- „3 x Wozowicz” (sierpień-wrzesień)

- Wystawa malarska Stowarzyszenia Twórców Kultury Plastycznej z Mielca (październik).

Więcej informacji będzie można uzyskać na stronie [www.muzeum.kolbuszowa.pl](http://www.muzeum.kolbuszowa.pl).

**Wstęp wolny! Zapraszamy!**

## NIEDZIELA W SKANSENIE

**czyli wakacyjne spotkania z twórcami ludowymi**

**każda niedziela lipca i sierpnia 2008 r.**

**godz. 13<sup>00</sup> – 19<sup>00</sup>**

**Park Etnograficzny**

**Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej**

**Plan spotkań na sierpień 2008 r.:**

**3 sierpnia**

„Koiń w gospodarstwie – pokaz pracy na roli i w zaprzęgu” – impreza plenerowa

Gospodynie z Mazurów – pieczenie chleba „na trzonie” oraz pokaz i degustacja potraw regionalnych

**10 sierpnia**

Marek Tomala z Leżajska – zabawkarstwo

Gospodynie z KGW w Kolbuszowej Górnej – pokaz i degustacja potraw regionalnych

**17 sierpnia**

Dorota Flis z Sanoka – ikony

Gospodynie z Mazurów – pieczenie chle-

ba „na trzonie” oraz pokaz i degustacja potraw regionalnych

**24 sierpnia**

Jan Jurek z Pogwizdowa – garncarstwo

Stanisław Kocoń z Dębicy – rzeźba

Gospodynie z KGW w Kolbuszowej Górnej – pokaz i degustacja potraw regionalnych

**31 sierpnia**

Ryszard Marciniak – zabawkarstwo

Franciszek Kręcido – wikliniarstwo

Gospodynie z KGW z Przedborza – pokaz i degustacja potraw regionalnych



## PĘDZLE W RUCH!

**Pod koniec czerwca, na 8 Międzynarodowy Plener Malarski, do miasta nad Nilem zjechało się wielu znanych i cenionych artystów – malarzy z całej Polski, a nawet spoza granic naszego kraju. Pod ich okiem swoich sił w malarstwie mogła spróbować również kolbuszowska młodzież. Wszyscy, od 25 czerwca aż do 12 lipca... malowali.**

Pod koniec czerwca szkoły pustoszeją. Na korytarzach milknie gwar. To zwykle czas remontów, przeprowadzek i modernizacji. W Zespole Szkół nr 2 na początku wakacji też wielkie malowanie, ale... nie szkoły. Od ośmiu lat w „dwójce”, na przełomie czerwca i lipca, organizowany jest plener malarski. W tym roku plener miał charakter międzynarodowy. W tym czasie sale lekcyjne zamieniły się w pracownię dla artystów, a świetlica w prawdziwą kuźnię młodych talentów. Do miasta nad Nilem zjechali się profesjonalni malarze, którzy przeprowadzili warsztaty malarskie dla młodzieży, a w międzyczasie sami zajęli się tworzeniem swoich dzieł. Inspiracji i tematów szukali nie tylko w swojej wyobraźni, ale również w terenie: - Okolice Kolbuszowej są piękne, więc tematów na nie brakuje. Artysta zawsze znajdzie sobie temat do namalowania. Czy będą to kwiaty, drzewa, przydrożna kapliczka, a często są to abstrakcje zupełnie wymyślone przez nas samych – mówiła Maria Siteń z Rzeszowa – artystka, która w kolbuszowskim plenerze uczestniczy od samego początku.

Plener, podobnie jak w latach ubiegłych, przyciągnął do Kolbuszowej wielu znanych i cenionych artystów. Byli wśród nich m.in.: Barbara Śliwińska – Grzonkowska z Wrocławia, Maria Niedźwiedz – Suchońska z Warszawy, Izabela Wiszniowska z Warszawy, Eugeniusz „Geno” Małkowski z Warszawy, Jacek i Adam Spisaccy z Białej Podlaskiej, Marian Figiel z Krakowa, Eugeniusz Potapow ze Lwowa. Niektórzy artyści związani są z kolbuszowskim plenerem od samego początku. W tym roku przyjechało łącznie 25 artystów - malowali w róż-

nych punktach miasta i malowniczych okolicach Kolbuszowej.

Bardzo ważnym elementem pleneru jest udział dzieci i młodzieży. W tym roku, na codzienne zajęcia z artystami, zapisało się aż 40 uczniów. Zajęcia rozpoczęły się w poniedziałek 30 czerwca. W każdy dzień prowadziła je dwójka innych artystów. Uczniowie mieli przede wszystkim szansę posłuchać rad profesjonalnych twórców, pomówić z nimi, wspólnie popracować nad proponowanymi przez artystów tematami: - Prorowadzając zajęcia z dziećmi i młodzieżą staramy się im dać temat do pracy, który nie kojarzy się ze szkołą – powiedziała Izabela Wiszniowska z Warszawy, która po raz piąty odwiedziła Kolbuszowę. - Malują, rysują, ale czasami też rzeźbią. Cały czas mają bezpośredni kontakt z malarzami. Mogą ich poprosić o radę, ocenę i wskazówki. To nie tylko kształtowanie ich umiejętności plastycznych, ale przede wszystkim ubogacenie ich kultury. Być może wyrobi się u młodzieży nawyk chodzenia na wystawy i dlatego warto to robić - dodała artystka.

Na plener do Kolbuszowej, przyjechał również Eugeniusz „Geno” Małkowski. To pierwszy i jedyny artysta w Polsce i na całym świecie, który w 2005 roku w Bełchatowie podjął próbę bicia artystycznego rekordu - namalowania 100 obrazów w ciągu doby. Rekord padł. Pracę udało się skończyć 18

minut przed czasem: - Plenery są wspaniałą pozostałością po dawnej epoce. Kolbuszowski plener, organizowany z inicjatywy kolbuszowskich artystów, śmiało mogę powiedzieć, to ewenement w skali światowej. Uczestniczyłem w dziesiątkach plenerów – teraz przyjeżdżam tylko do Kolbuszowej. Dlaczego? Po pierwsze odpowiada mi atmosfera

i osobowość malarza – Maksymiliana Starca, który jest bardzo koleżeński i miły. Artyści mogą czerpać tu inspiracje do tworzenia choćby ze specyficznego nazewnictwa, jakie się tu pojawia – np. rzeka Nil – powiedział Eugeniusz „Geno” Małkowski.

Wszyscy artyści stwierdzili, że plener jest doskonale zorganizowany, a w Kolbuszowej zawsze można liczyć na wspaniałą atmosferę. Podkreślali ważną rolę, jaką pełni inicjator pleneru – kolbuszowski artysta Maksymilian Starzec. Nie ulega wątpliwości, że to głównie chęci, upór i zaangażowanie pana Maksymiliana zadecydowały o tym, że plener już na stałe wpisał się w kalendarz imprez Kolbuszowej.

Pan Maks skromnie dopowiadał, że jest tylko jednym z wielu trybików całej maszyny: - To zasługa wielu osób, w tym władz miejskich, dyrekcji i nauczycieli szkoły, którzy nieodpłatnie, w dni wolne od zajęć, przychodzą, aby zapewnić najmłodszym należytą opiekę i pomoc oraz sponsorów. W tym roku Urząd Miejski otrzymał dofinansowanie na plener malarski z Ministerstwa Kultury. To 24 tysiące złotych, które pozwoliły na zakup materiałów dla artystów i dzieci – powiedział artysta.

Artyści byli w mieście do 12 lipca. Efekty ich pracy można podziwiać m.in. w galerii G-2 w budynku Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej. W najbliższym czasie powstanie również wystawa, którą będzie można zobaczyć m.in. w mieleckiej galerii Samorządowego Centrum Kultury, potem rzeszowskiego BWA.

SYLWIA TĘCZA



*Uczestnicy pleneru – od lewej: Maksymilian Starzec, Adam Spisacki, Izabela Wiszniowska, Jacek Spisacki, Mirosław Kaczmarczyk, Eugeniusz „Geno” Małkowski. Fot: S. Tęcza*



*Salę lekcyjne w okresie wakacji zamieniają się w prawdziwe pracownię plastyczne. Fot: S. Tęcza*

## POLONUSI WZRUSZYLI I ZACHWYCILI

Setki Kolbuszowian przyszło na kolbuszowski Skansen w niedzielę (20 lipca). Tego dnia, na plenerowej scenie, zaprezentował się polonijny Zespół Pieśni i Tańca Biały Orzeł. 36 osobowa grupa młodzieży pochodzenia polskiego z Toronto w Kanadzie, przyjechała do miasta nad Nilem w ramach XIV Światowego Festiwalu Zespołów Polonijnych w Rzeszowie. W Kolbuszowej Polonusi przedstawili m.in. tańce cygańskie, czeski taniec chusteczkowy, taniec góralski oraz lasowiacki. Na mieszkańcach wywarli niesamowite wrażenie. Wielobarwne stroje, piękny śpiew i taniec zachwycili i wzruszyli mieszkańców.

„Biały Orzeł” występował na przemian z Kapelą Władysława Pogody. Koncert obejrzało setki kolbuszowian. – Bardzo dziękujemy za wspaniałe przyjęcie – mówił, odjeżdżając z Kolbuszowej, Tadeusz Zdybał – opiekun polonijnego zespołu.

Zespół tworzy młodzież, która, jeśli nie urodziła się w Kanadzie, to wyjechała z Polski z rodzicami tuż po urodzeniu. Opiekunka – Halina Kasprzak wyjechała do Kanady 35 lat temu, ale jej rodzinne korzenie sięgają okolic Warszawy. – Koncertujemy niemal po całym świecie, reprezentujemy nie tylko Kanadę, ale również Polskę. Byliśmy m.in. w Meksyku, w Portugalii, w Peru. Działalność naszego zespołu to w głównej mierze zasługa Tadeusza Zdybała. Pochodzący z rodziny góralskiej, ale urodzony w Kanadzie, Tadeusz jest jednocześnie choreografem, muzykiem i krawcem. Zna każdy szczegół stroju, zna każdy krok – opowiada pani Halina.

XIV Rzeszowski Festiwal Zespołów Polonijnych w tym roku gości aż 42 zespoły z 15 krajów świata, reprezentujących prawie wszystkie kontynenty. W ramach Festiwalu Polonusi uczestniczą w koncertach przeglądowych oraz spotykają się z mieszkańcami województwa, dając w miastach i miasteczkach koncerty pt. „Tańce i pieśni krajów zamieszkania”. Kulminacyjnym punktem Festiwalu jest „Koncert Galowy”.

Dzień przed występem Białego Orła, zagranicznych gości przyjęła także Widelka. Tam wystąpił również kanadyjski Zespół Pieśni i Tańca „Łowicz”.

Polonusi, podczas pobytu w Kolbuszowej, odwiedzili kolbuszowski Skansen. Burmistrz Jan Zuba oraz wiceburmistrz Marek Gil otrzymali w podziękowaniu za wspaniałe przyjęcie koszulkę z białym orłem oraz płytę video nagraną przez Polonusów w hołdzie Janowi Pawłowi II. Nasi goście na pamiątkę pobytu w Kolbuszowej, otrzymali natomiast kilka folderów o naszym mieście, maskotki krokodyla Nilusia oraz płyty kapeli Władysława Pogody.

SYLWIA TĘCZA

### BIAŁY ORZEŁ



zespół został założony przez Marię i Pawła Dubickich w 1966 roku z misją propagowania polskiego folkloru, stał się ważną częścią kanadyjskiej wielokulturowej mozaiki. W 1996 roku kierownikiem artystycznym i muzycznym został Tadeusz Zdybał, który wprowadził Zespół w nowy etap. Dzięki Niemu i Zarządowi Zespół „Biały Orzeł” rozkwita nie tylko w Kanadzie, ale i na scenach całego świata. Reprezentował Kanadę oraz Polskę na międzynarodowych festiwalach folklorystycznych w Brazylii, Meksyku, Peru, Portugalii, Puerto Rico, Chinach i USA. Na uwagę zasługuje różnorodność strojów tancerzy, które wnoszą dodatkową wartość etnograficzną i historyczną. Kostiumy w kolekcji „Białego Orła” gromadzone są przez lata, są szyte, haftowane i dekorowane ręcznie przez najlepszych rzemieślników. Przez czterdzieści lat Zespół jest podporą młodzieży w propagowaniu i podtrzymywaniu tradycji narodowych.



Polonusi zaprezentowali w Kolbuszowej m.in. taniec chusteczkowy.



Ten koncert z pewnością na długo pozostanie w pamięci zarówno Polonusom jak i mieszkańcom Kolbuszowej.

## PÓLME TEK WAKACJI W BIBLIOTECE

Wakacje to dla nas wszystkich czas zabawy i wypoczynku. Nasze dzieci w szczególny sposób odczuwają potrzebę wspólnej zabawy, relaksu, oderwania się od trudów szkolnej nauki. Co roku w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży MiPBP w Kolbuszowej organizowane są zajęcia dla dzieci, które spędzają wakacje w mieście.

W tym roku również przygotowaliśmy szereg zajęć zarówno plastycznych jak i kształcących umysły dzieci. Dzieci zostały podzielone na dwie grupy: młodsze i starsze, aby w ten sposób mogły w pełni uczestniczyć w zabawie.

Odbyły się zajęcia w plenerze, na których obserwowały przyrodę, zbierały kwiaty i zioła, które później wykorzystaliśmy do wykonania wspólnego zielnika, oraz kompozycji z zasuszonych kwiatów. Odkrywaliśmy wspólnie tajemnice wszechświata, poznawaliśmy układ słoneczny, galaktyki i gwiazdy. Dzieci malowały wszechświat na kamieniach, wykonywały lunety, oraz kosmiczne obrazki. Poznawaliśmy również tajemnice mórz i oceanów poprzez zabawy z alfabetem Morsa, robienie kapeluszy nieustraszonego pirata, oraz kwiatów wodnych. Nie zapomnieliśmy również o poezji dla dzieci, czytając wiersze Jana Brzechwy przeplatane zajęciami plastycznymi. Było również krótkie dyktando dla grupy starszej, aby nie zapomniały zasad ortografii. Na zajęciach o tematyce muzycznej chłopcy ujawnili swoje talenty grając na gitarze. Były wspólne tańce i zabawy.

Wszystkie dzieci chętnie uczestniczyły we wspólnej zabawie, wykazywały się inwencją twórczą i ukazywały swoje talenty. Do tej pory w zajęciach uczestniczyło około trzysta czterdzieści dzieci.

IRENA ŻOŁDAK



## "ZIEMIA KOLBUSZOWSKA W OBIEKTYWIE" KRAJOBRAZ ZAKOŃCZONY, FLORA I FAUNA TRWA

Rozstrzygnęliśmy drugi etap konkursu fotograficznego „Ziemia Kolbuszowska w obiektywie”, którego hasłem były Krajobrazy. Jury w składzie: Sylwia Tęcza (Urząd Miejski w Kolbuszowej), Bartłomiej Peret (Nadleśnictwo Kolbuszowa), Andrzej Jagodziński (MiPBP w Kolbuszowej) oraz Wojciech Zagroba (KolbuszowaWSieci.pl) oceniło 94 nadesłane fotografie. Najczęściej występującym tematem zdjęć były zachody słońca na akwenach wodnych. Często wykorzystywanym tematem były też piękne lasy naszego regionu. Największym uznaniem cieszyło się zdjęcie nadesłane przez Narogka, które przedstawiało właśnie wspaniały las (zdjęcie prezentujemy poniżej).

Pozostałe miejsca na podium zajęli: Adam Bakaj za fotografii zachodu słońca nad Przylękiem oraz Józef Wołowicz za zdjęcie pokazujące, że nawet nasz Nil może być piękny.

Na wyróżnienie zasłużyli Rafał Błat, Joanna Serafin oraz Maciej Bilek.

Nagrody dla pierwszej trójki ufundował Urząd Miejski w Kolbuszowej. Zostaną one wręczone podczas otwarcia wystawy zdjęć konkursowych. Termin wystawy podamy w następnym numerze.

### Etap 3 – Flora i Fauna

Od początku lipca można nadsyłać zdjęcia na etap którego hasło to Flora i Fauna. Warunkiem jest by fotografowane rośliny i zwierzęta występowały na terenie powiatu kolbuszowskiego. W tym etapie oprócz walorów artystycznych, brana będzie pod uwagę oryginalność. Im zwierzę bądź roślina rzadziej spotykana i trudniejsza do sfotografowania Tym lepszej oceny

może się spodziewać autor.

Od strony merytorycznej zdjęcia będzie sprawdzał Bartłomiej Peret, leśnik z Nadleśnictwa Kolbuszowa. Nadleśnictwo to ufundowało również nagrody w tym etapie.

Do konkursu można zgłaszać zarówno zdjęcia w formie cyfrowej, jak i zdjęcia papierowe. Wywołane zdjęcia należy dostarczyć na adres redakcji: Ziemia Kolbuszowska, ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa. Jednakże należy pamiętać, że w terminie od 1 do 18 sierpnia redakcja jest zamknięta. Zdjęcia cyfrowe należy nadsyłać na adres [ziemiakolbuszowska@wp.pl](mailto:ziemiakolbuszowska@wp.pl) lub umieszczać w specjalnie przygotowanym katalogu w [galerii portalu www.Kolbuszowawsieci.pl](http://galerii.portalu.www.Kolbuszowawsieci.pl)



Najlepsze zdjęcie 2 etapu: Narogk - Puszcza Bukowa, Przylęk.



## POMIDOR – „OWOC MIŁOŚCI”

**Tak Francuzi nazywają pomidory „pomme d’amour”, czyli „jabłko miłości”. Francuska nazwa wskazywałaby, iż pomidorom przypisuje się szczególne właściwości potęgowania miłosnych zapalów, są więc odpowiednikiem naszego lubczyka.**

Wiadomo, że wiara czyni cuda i jeżeli pomidory poskutkowały kiedyś komuś, to była to jedynie zasługa autosugestii. Ich miąższ czerwony soczysty i zmysłowy w dawnych czasach – budził niekiedy oburzenie. Cnotliwe kobiety nie jadły ich wcale, w przeciwieństwie do niecnotliwych, które mogąc obwiniać te owoce - warzywa o swoje grzeszki, zjadały się nimi bardzo chętnie. Freud uznawał je za wyjątkowo podniecające, które działają na naszą podświadomość. Do dziś uważa się, że pomidor jest jednym z najmocniejszych afrodyzjaków. Zawiera składnik o podobnym działaniu jak hormon szczęścia – serotoninę. Ojczyzną tego ulubionego owocu jest Środkowa lub Południowa Ameryka. Uczni do dziś wiodą spory, czy ojczyzną pomidorów jest Peru czy Meksyk. Faktem jest, że uprawiali je tam Indianie już na kilka wieków przed Kolumbem. Do Europy przywieźli je marynarze hiszpańscy w XVI w. Początkowo uważano pomidory za roślinę trującą i uprawiano ją w ogrodach w celach dekoracyjnych. Uczni w owych czasach odkryli, że pomidory należą do rodziny psiankowatych, czyli tej samej, do której należały „przekłete trucizny w rękach czarownic”; mandragora, belladonna, blekot. Nie znano jeszcze wówczas z tej rodziny – ziemniaków, papryki, tytoniu. Dopiero w XIX w pomidor rozpoczął karierę jako owoc – warzywo. Wtedy właśnie w Ameryce Północnej zaczęto na wielką skalę hodować pomidory i masowo przetwarzać je na soki pitne. W Europie pierwsi poznali się na pomidorach Włosi i do dziś nie do pomyslenia byłaby bez nich kuchnia krajów śródziemnomorskich i bałkańskich. W naszym kraju owoc ten rozpowszechniony został dopiero po II wojnie światowej. Przed wojną cenili sobie pomidory żydzi, dla nich – jak opowiadała nieraz moja mama, która pracowała w ogrodzie - uprawiano to warzywo i w szabaszcownicy żydzi kolbuszowscy przychodzili z rodzinami i zjadali pomidory zrywane przez siebie. Jedni jadal je z solą i pieprzem, inni posypywali je cukrem.

Pomidory jak się okazuje są bardzo cennym warzywem zawierają duże ilości witamin (C, A, E, D, K, B1, B2, B6) oraz bogaty asortyment soli mineralnych; potas, sód, magnez, wapń, mangan, żelazo, kobalt, miedź, cynk, fosfor, jod – prawie cała tablica Mendelejewa. Ze względu na swą bardzo niską kaloryczność nie tuczą. Natomiast spożywane na surowo skutecznie przeciwdziałają obstrukcji. Czerwone barwniki zawarte w nich, to silne przeciwutleniacze, czyli substancje neutralizujące wolne rodniki, które znacząco spowalniają proces starzenia organizmu i zapobiegają powstawaniu nowotworów, zmniejszają nawet szkodliwość promieniowania słonecznego. Galaretką otaczająca pomidorowe pestki posiada również niezwykle działanie, bowiem rozrzedza krew niemal jak aspiryna, zatem przeciwdziała powstawaniu skrzepów. Pomidory obniżają też poziom cholesterolu i chronią przed chorobami serca. Uodparniają organizm i przedłużają sprawność umysłową. Jedzmy, zatem pomidory.

„Szkłanka soku pomidorowego pita codziennie zapewni ci zdrowie, urodę i młodość”. Takie hasło wymyślili żywieniowcy amerykańscy. Psychiatrzy dodali do tego uwagę „Pomidory działają kojąco, uspokajają nerwy, bo zawierają sole bromu”. Zaś kosmetycy odkryli, że „Pomidory działają regenerująco na naszą skórę” ( odmładzają, upiększają) czy to jedzenie czy przykładanie w plasterkach na twarz i dekolt. W sezonie na pewno warto zjadać je na surowo w postaci surówek, a w okresie zimy nie szczędzić sobie przetworów. Pomidory po obróbce termicznej zachowują większość składników. Wyhodowano wiele szlachetnych odmian tych owoców – warzyw, (malinowe, żółte, pomarańczowe, gronowe, koktajlowe, itp.). Pomidory winno się jeść z dodatkiem tłuszczu, oliwą, olejem, masłem, śmietaną. Natomiast nie powinno się łączyć np. w surówkach ze świeżymi ogórkami. Ostrożnie również z zielonymi pomidorami, bo zawierają szkodliwą dla zdrowia solaninę. Dlatego sałatki, kiszonki marynaty i konfitury z zielonych pomidorów powinno się rzadko podawać, a dzieciom w ogóle.

Przepisy wypróbowane na przetwory z pomidorów:

### **Całe pomidory pasteryzowane w przecierze pomidorowym.**

2 kg dojrzałych pomidorów niewielkich. Zdrowe, dojrzałe, ale twarde pomidory umyć. Przygotować uprzednio przecier pomidorowy wg poniżej podanego przepisu. Niewielkie pomidory zanurzyć na cedzaku we wrzącej wodzie, przelać zimną wodą, osączyć, obrać ze skórki. Można ich nie zapażać, tylko nakłuć w kilku miejscach szpilką, aby w trakcie pasteryzacji nie popękały. Następnie ułożyć pomidory w słoikach zalać gorącym przecierem i pasteryzować przez 30 min. w temp. ok 90° C.

### **Przecier z pomidorów**

1 kg pomidorów ok. 2 dag soli, 2 dag cukru, umyte pomidory pokroić na ćwiartki, włożyć do rondla i pod nakryciem krótko rozgotować. Przetrzeć przez sito, dodać sól i cukier, ponownie zagotować. Gorącym przecierem napełnić słoiki lub butelki zamknąć i przez 20 min pasteryzować w temp. 90° C.

### **Pikantny przecier pomidorowy z jabłkami i selerami**

*1,5 kg dojrzałych pomidorów, 1 kg jabłek, 50 dag selera korzeniowego, 20 dag cebuli, przyprawy; liście laurowe 1 szt. 6-10 ziaren pieprzu, 5 ziaren ziela angielskiego, 1 łyżka papryki mielonej ostrej, 5 ząbków czosnku, 1 łyżka soli, 1 szkl. cukru,*

Wszystkie surowce umyć, oczyścić opłukać, w niewielkiej ilości wody oddzielnie ugotować pokrojony w plastry seler, i nieobrane jabłka podzielone na ćwiartki. Gdy będą miękkie włożyć części pomidorów i pokrojoną cebulę, kilka minut gotować. Zupełnie rozgotowane przetrzeć przez sito lub zmiksować po ochłodzeniu. Przecier wymieszać ze zmielonymi lub zmiażdżonymi przyprawami i zagotować. Gorący nakładać do słoików i pasteryzować przez 30 min w temp. 90 stopni C.

### **Wyborna sałatka pomidorowa z fasolką szparogową**

*10 plasterków wędzonego boczku, 50 dag fasolki szparogowej, 4-5 pomidorów, 1 czerwona cebula, 4 łyżki oleju, 3-4 łyżki octu jabłkowego lub winnego 5 dag tartego żółtego sera, cukier, sól,*

*pieprz do smaku.*

Obraną i umytą fasolkę ugotować w osolonej wodzie. Ostudzić i pokroić w centymetrowe kawałki. Pomidory pokroić w plastry, cebulę pokroić w piórka. Boczek pokroić w makaronik i zrumienić na patelni bez tłuszczu. Do gorącego boczku dodać cebulę, po chwili dodać olej i ocet. Wymieszać sos, dodać sól, pieprz i cukier do smaku. Fasolkę wymieszać z pomidorami. Polać ciepłym sosem z boczkiem i posypać żółtym serem. Sałatkę podawać z nim wystygnie z pieczywem.

### **Wykwintne gołąbki z pomidorami – przepis z kuchni żydowskiej**

*1 duża główka kapusty, 2 łyżki tłuszczu, 2 cebule pokroić w plasterki. 4 ½ szkl. duszonych pomidorów lub 3 szkl. przecieru pomidorowego. 3 łyżki soli, ½ łyżeczki pieprzu, kostka rosółowa wołowa, ½ kg mielonej wołowiny lub cielęciny, 3 łyżki ryżu, 4 łyżki startej na tarce cebuli, 1 jajko, 3 łyżki zimnej wody, 3 łyżki miodu, ¼ szkl. soku z cytryny, ¼ szkl. rodzynek.*

Kapustę obgotować w wodzie po uprzednim wycięciu głąba. Wyjąć na sito, aby woda obciekła. Wybrać 12 dużych liści lub 18 małych. Ściąć lub zmiążyć zgrubienia liściowe.

W rondelku rozgrzać tłuszcz, dodać cebulę, smażyć na jasnozłoty kolor, wlać pomidory, dodać sól, pieprz i kostkę rosółową, gotować pół godz. na małym ogniu, przecedzić i odstawić. Mięso wymieszać z ryżem, startą cebulą, jajkiem i wodą, przyprawić solą, pieprzem, wyrobić masę ręką. Farsz nakładać na liście kapusty i formować gołąbki. Na dno rondelka wyłożyć drobne liście, układać gołąbki ściśle w 2-3 warstwy. Zalać sosem pomidorowym. Na wierzchu ułożyć liście, przykryć rondel, gotować na małym ogniu około 1 ½ godz. Następnie dodać miód, sok z cytryny i rodzynek, gotować jeszcze pół godziny. Podawać ze świeżym pieczywem lub ziemniakami puree.

### **Zupa pomidorowa**

*70 dag pomidorów świeżych lub mrożonych, 1 marchewka, 1 pietruszka, kawałek selera, 1 cebula, ½ szkl. ryżu, 1 łyżeczka masła, 1 ¼ szkl. mleka, sól, cukier do smaku, posiekane listki selera naciowego wraz z natką pietruszki, 1 łyżeczka mąki, 2 listki bazylii.*

Warzywa obrać, umyć, pokroić i wrzucić do wrzącej, lekko posolonej wody z dodatkiem masła. Świeże pomidory sparzyć, obrać ze skórki i pokroić. Przygotowane pomidory dodać do gotujących się warzyw. Gotować jeszcze kilka

minut, odstawić, nieco przestudzić i przetrzeć przez sito lub zmiksować. 1 łyżeczkę mąki wymieszać ze śmietaną i odrobiłą soli, wlać do wrzącej zupy. Doprowadzić do wrzenia, odstawić. Dodać około 4 łyżek drobno posiekanej natki selera i pietruszki. Ugotować oddzielnie ryż (na mleku) i do każdej porcji zupy dodać odpowiednią ilość ryżu.



fol. Wikipedia.pl

### **Żeberka wieprzowe duszone z pomidorami**

*1 kg żeberek wieprzowych, 4 cebule, 1 kg pomidorów świeżych lub mrożonych, albo 2 łyżki kopiate koncentratu pomidorowego, sól, pieprz, 2 łyżki mąki, 2 łyżki smalcu (względnie oleju).*

Żeberka oczyścić, umyć i pokroić na porcje, oprószyć mąką i lekko obrumienić na smalcu lub oleju razem z posiekaną cebulą. Przełożyć do rondla, skropić wodą i dusić pod przykryciem ok. 30 min. Umyte pomidory sparzyć wrzątkiem, obrać ze skórki, pokrajając w ósemki, dodać do żeberek, udusić do miękkości i przyprawić do smaku solą i pieprzem (można do duszenia dodać „kostkę rosółową”). Podawać z dodatkiem gotowanych ziemniaków lub makaronem i surówkami.

### **Potrawa na uroczystą kolację:**

#### **Piersi z kurczaka z pomidorami i pieczarkami**

*4 filety kurczaka, 30 dag pomidorów, 30 dag pieczarek, 2 papryki (1 zielona, 1 czerwona), 2 cebule, 2 ząbki czosnku, 1 łyżeczka bazylii lub 1 łyżeczka oregano, 6 łyżek oliwy lub oleju z pestek winogron, ½ szkl. białego wina, 2 łyżki drobno posiekanej natki pietruszki.*

Oliwę lub olej wlać na patelnię, mocno rozgrzać i obsmażyć z wszystkich stron uprzednio wypłukane i osuszone papierowym ręcznikiem filety drobiowe. Powinny być lekko zrumienione. Przełożyć mięso do wysmarowanego oliwą naczynia żaroodpornego. Pomidory sparzyć,

obrać ze skórki i pokroić w ćwiartki. Oczyścić i pokroić w plasterki pieczarki. Umyć, osączyć papryki, usunąć z nich gniazda nasienne i pokroić w paski. Cebulę i czosnek drobniutko posiekać, wymieszać z przyprawami. Na oliwie po smażeniu mięsa podsmażyć pieczarki, pomidory, paprykę, cebulę, czosnek i smażyć wszystkie składniki na średnim ogniu mieszając około 5 min. Następnie przełożyć warzywa do naczynia z mięsem. Wlać wino, przykryć i wstawić do nagrzanego piekarnika w 190°C na 45 min. Danie można udekorować oliwkami i posypać obficie natką pietruszki. Doskonale smakuje z ryżem na sypko lub frytkami.

### **Zapiekanka z ryby, ziemniaków i pomidorów**

*1 kg filetów rybnych, 60 dag ugotowanych ziemniaków w mundurkach, 8 szt. pomidorów średniej wielkości (względnie 4 pomidory i 4 papryki), 3 średnie cebule, 3 łyżki masła lub margaryny, ½ szkl. śmietany, 1 łyżka mąki, sól, pieprz (naturalny lub ziołowy).*

Filety oprószyć solą i pieprzem, ziemniaki i obrane z łupin pomidory oraz cebulę pokroić w plastry, (paprykę oczyścić z nasion, pokroić w krążki). Do natłuszczonej formy włożyć warstwę ziemniaków oraz filetów rybnych. Na rybnie ułożyć plastry cebuli, pomidorów (krążki papryki). Każdą warstwę oprószyć solą i pieprzem. Wierzch zapiekaneki polać roztopionym masłem (lub margaryną). Piec ok. 40 min. w nagrzanym piekarniku. Po 20 min. pieczenia polać po wierzchu śmietaną wymieszaną z mąką. Tę zapiekankę można przygotować w kociołku na ognisku.

### **Kecup domowy**

*3 kg pomidorów, 5 dużych cebul, 10 ziarenek pieprzu, 1 mała łyżeczka cynamonu, 1 mała łyżeczka papryki ostrej, 1 łyżka soli, 4 szt. goździków, ½ łyżeczki kminku, ½ szkl. octu 10%, ¾ szkl. cukru.*

Wszystkie składniki, uprzednio umyte i pokrojone, gotować razem. Kiedy pomidory i cebula będą miękkie, przetrzeć przez durszlak, a następnie jeszcze raz przez sitko perlonowe, dodać cukier i ocet i na małym ogniu gotować bez przykrycia, często mieszając. Gorący keczup przełożyć do słoików i pasteryzować 10 min. od zagotowania wody. Po wyjęciu z gotowania odwrócić słoiczki do góry dnem.

## GANGLION

Ganglion jest wychodzącą z torebki stawowej torbielą zwyrodnieniową, zawierającą czysty płyn stawowy.

### Najczęstsze umiejscowienie:

- grzbietowa część nadgarstka - ganglion pochodzi ze stawu łódeczkowato-księżycowatego,
- promieniowo-dłoniowa powierzchnia nadgarstka kontaktująca się ze stawem promieniowo-nadgarstkowym i promieniowo-księżycowym,
- podstawa każdego palca od strony zginacza palców,
- grzbietowa strona palucha,
- grzbiet stopy.

### Objawy:

Ból, osłabienie zajętych stawów w różnym stopniu. Chorzy skarżą się na nieestetyczny wygląd. Przenikanie światła latarki jest wyraźne i jest to użyteczny test diagnostyczny. Nakłucie i aspiracja płynu z ganglionu wymaga częstego powtarzania, podanie steroidów jest skuteczne u około 50% chorych.

nie. Urazowe pęknięcia (po uderzeniu lub uciśnięciu) prowadzą często do wyleczenia. Najskuteczniejsze jest jednak wycięcie. Wycina się gangliony w znieczuleniu przewodowym lub miejscowym. Gojenie się rany po wyciętym ganglionie trwa 10 do 14 dni. Należy jednak pamiętać o możliwości nawrotu u około 30% chorych.

### Wywiad i leczenie:

Około połowa ganglionów znika samoist-

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

## ŁOKIEĆ TENISISTY

Nie tak rzadkim pytaniem, słyszonym od pacjentów działu rehabilitacji SP ZOZ w Kolbuszowej, jest fraza: „lekarz powiedział mi, że mam łokieć tenisisty... ale ja wcale nie gram w tenisa”. No i o co tutaj tak naprawdę chodzi? Poniższym artykułem chciałbym w sposób prosty i bezbolesny wytłumaczyć szanownym czytelnikom, co to jest łokieć tenisisty. Czego dotyczy, co go wywołuje i jak leczyć to schorzenie.

Otóż nazwą „łokieć tenisisty” określamy tzw. entezopatię nadkłykcia bocznej kości ramiennej, czyli, mówiąc mniej fachowo, zapalenie przyczepów mięśni, które posiadają wspólny przyczep (początek) na małej wyniosłości po zewnętrznej stronie łokcia. Schorzenie to jest częstą przypadłością tenisistów, stąd ta nazwa zwyczajowa. Oczywiście nie dotyczy ona tylko tej grupy ludzi, lecz w zasadzie może spotkać każdego człowieka, który wykonuje zbyt intensywną pracę mięśni prostowników nadgarstka (głównie: stomatolodzy, elektrycy, masażyści, ślusarze, gospodynie domowe). Przeciążenia powstają stosun-

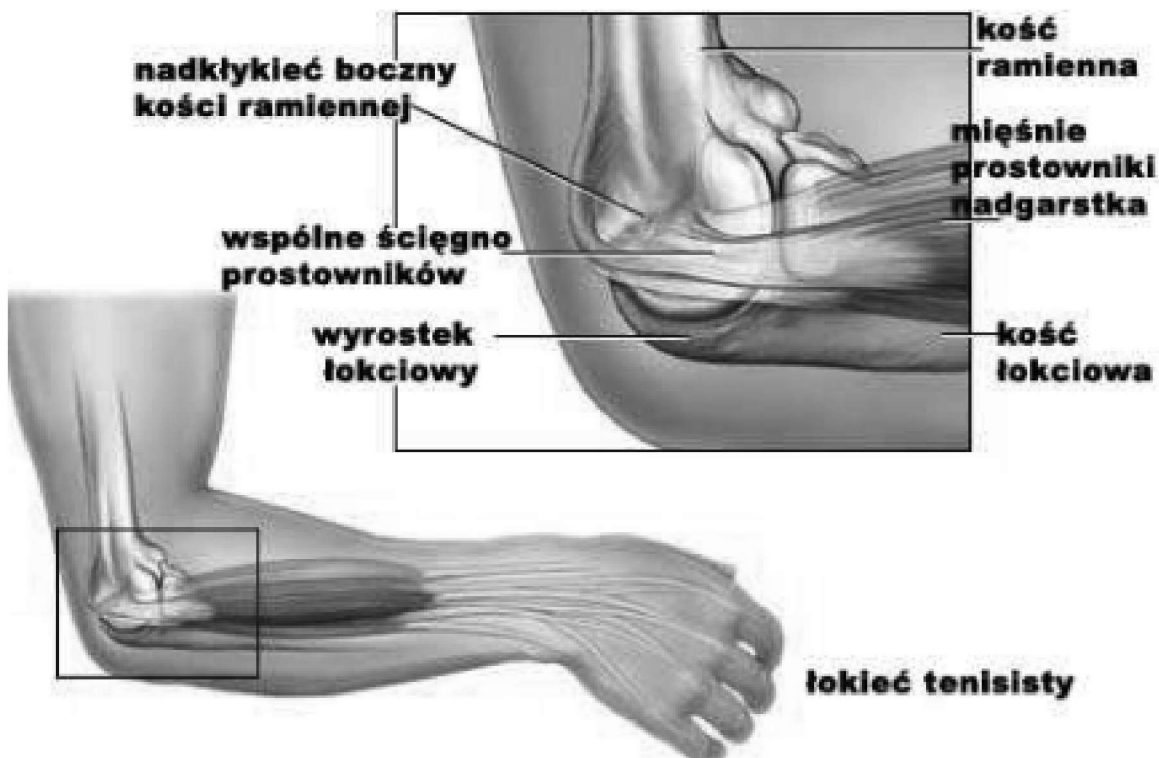
kowo łatwo, gdyż na małą powierzchnię przyczepu, jakim jest nadkłykiec boczny kości ramiennej przypada wzmoczone napięcie licznych mięśni (przechodzących we wspólne ścięgno), których praca powoduje powstawanie mikrourazów. Od wielkości przeciążeń zależy stopień dolegliwości bólowych, które niejednokrotnie bywają bardzo intensywne i dotkliwe. Leczenie polega na zwalczeniu stanu zapalnego, który lekarz może zalecić drogą farmakologiczną lub fizjoterapeutyczną (często stosowane są dwie równorzędnie).

Od strony fizjoterapeutycznej usprawnianie jest kilkufazowe: przez

pierwsze dni wdrażamy schładzanie ciekłym azotem oraz laseroterapię skanem biostymulującym, po czym, uzyskując zmniejszenie dolegliwości, przechodzimy do mobilizacji tkanek miękkich dodając elektroterapię lub ultradźwięki, dalej utrwalając efekty odpowiednimi ćwiczeniami. Ważnym elementem terapii jest również wyedukowanie pacjenta w sferze profilaktyki oraz zaopatrzenia ortopedycznego w postaci dobrze dobranej opaski.

Z poważaniem

MGR FIZJOTERAPII  
ŁUKASZ STAGRACZYŃSKI



## POŻEGNANIE KOLEGI

**10 lipca pożegnaliśmy naszego kolegę i przyjaciela  
Wieska Dziopaka.**

**Śmierć, która po niego przyszła niespodziewanie 5 lipca,  
spowodowała szok, niedowierzenie, ogromny żal.**

Uczucia te, tak autentyczne i mocne w każdym wymiarze, bo odszedł człowiek w pełni swojego życia zawodowego, bardzo aktywny fizycznie, mający wytyczoną drogę i zadania, które chciał zrealizować. Nieubłagany los zadecydował inaczej. Odchodząc do innego świata Wiesiek zostawił po sobie pustkę. Brakuje, a z upływem czasu będzie brakować coraz bardziej, jego życzliwości, optymizmu, ciągłej potrzeby tworzenia nowych, pożytecznych rzeczy. Brakuje jego uśmiechu, żartu, inteligentnej riposty.

Urodził się 20.04.1956 r. w Kolbuszowej. Po ukończeniu nauki w szkole Podstawowej Nr 2, Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej i Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, uzyskał tytuł magistra rehabilitacji ruchowej. Ukończył wiele szkoleń, zdobywał kolejne umiejętności, a w roku 2002 uzyskał tytuł specjalisty rehabilitacji ruchowej.

W Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej pracował nieprzerwanie od 16.04.1980 r. Od 1990 roku był kierownikiem Działu Rehabilitacji tegoż szpitala. Kierując Działem Rehabilitacji przez cały czas przyczyniał się do jego rozwoju. Początkowo połączył rehabilitację ambulatoryjną z rehabilitacją szpitalną. Wywalczył więcej miejsca uzyskując pomieszczenia poprzednio zajmowane przez administrację szpitalną. Remontując adoptowane powierzchnie, przyczynił się do remontu całego dolnego korytarza szpitala oraz pomógł w remoncie Poradni Chirurgicznej i Ortopedycznej. Na-

stępnie systematycznie wzbogacał wyposażenie Działu Rehabilitacji, wprowadzał nowe metody, zwłaszcza w zakresie mobilizacji, masażu, rehabilitacji dzieci w leczeniu wad postawy. Przez cały ten okres inwestował w zespół techników i magistrów, pracujących w prowadzonym przez Niego dziale Rehabilitacji. Większość obecnie pracującej kadry, to osoby przyjęte i wyszkolone przez Niego, często też zdopingowane do dalszego kształcenia i specjalizacji. Każdemu swojemu pracownikowi pomagał w nauce, doszkalaniu. Był otwarty na wiedzę, którą zdobywali i jeżeli chcieli coś nowego wprowadzać w codzienną praktykę to pomagał im w tym. W ostatnich dwóch latach stworzył koncepcję poszerzenia usług Działu Rehabilitacji o hydroterapię. Po uzyskaniu zgody Dyrekcji, wydeptywał ścieżki do Starostwa i po ogromie pracy (czynnie uczestniczył zarówno w fazie projektowania jak i realizacji projektu) udało się, w maju tego roku, otworzyć Jego wymarzoną perełkę. Poświęcił temu zadaniu czas, pomysły, zdrowie. Nie zdążył się tym nacieszyć i z tym nie możemy się pogodzić. Mam nadzieję, że zespół ludzi, który pozostał, będzie kontynuował zamierzenia Wieska, to jedna z tych rzeczy, które mo-



żemy dla pamięci o Nim zrobić.

Wiesiek pozostaje w naszej pamięci i sercu wielu z nas jako człowiek życzliwy, przyjazny, pełen energii, ciekawy życia. Zawsze chętny do pomocy drugiemu, potrzebującemu czy cierpiącemu. Nigdy nie osądzał nikogo, potrafił godzinami dyskutować, doradzić w wielu sytuacjach zawodowych i życiowych, w trudnej sytuacji nigdy nie zawiódł nikogo ze znajomych i przyjaciół. Starał się pielegnować swoje zainteresowania i hobby – literatura, muzyka, tenis, wędkarstwo, brydż. Kochał przyrodę i chociaż czas nie pozwalał mu na częste wędrowki, gdy tylko mógł wyprawiał się w ulubione Bieszczady.

Taki właśnie Wiesiek jest w nas i w naszej pamięci.

JAREK RAGAN



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o nagłej śmierci

**Wiesława Dziopaka**

*Łącząc się w głębokim żalu  
żonie, dzieciom i bliskim  
składamy najszczerze wyrazy współczucia.*

*Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej*

**WŁADZOM SAMORZĄDOWYM POWIATU,  
URZĘDU MIASTA I GMINY KOLBUSZOWA  
ORAZ POROZUMIENIU  
SAMORZĄDOWEMU OJCZYŻNA**

**Za okazane wyrazy współczucia po stracie  
Drogiego męża, ojca, syna i zięcia**

**Ś.P. WIESŁAWA DZIOPAKA**

**Z głębi serca dziękujemy  
EWA ZIOŁO-DZIOPAK z Rodziną**



## TURNIEJ TENISA ROZSTRZYGNIĘTY!

Już po raz ósmy odbył się Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Kolbuszowej. Na korcie tenisowym w Center Sport w Kolbuszowej Dolnej rywalizowali między sobą przedstawiciele rozmaitych miast w tym z Mielca, Tarnobrzega, a nawet spod Zamościa.

O tytuł najlepszego tenisisty walczyło 37 mężczyzn. W finale zmierzyli się Jan Papierz ze Szczecbrzeszyna oraz Michał Tor z Mielca. Po emocjonującym pojedynku puchar zwycięzcy - podobnie jak w roku ubiegłym, trafił do rąk Jana Papierza. Zwycięzca jest aktualnym mistrzem Polski w grupie osób powyżej 50 lat.

Główne nagrody za dwa pierwsze miejsca, w postaci pucharu i sprzętu sportowego, wręczył wiceburmistrz Kolbuszowej – Marek Gil.

Coroczne Mistrzostwa w Tenisie Ziemnym przyciągają do naszego miasta wielu zainteresowanych tą dyscypliną sportu. Na obiekcie w Kolbuszowej Dolnej spotykają się tenisiści z odległych stron Polski. Popularność tenisa ziemnego wśród mieszkańców miasta jest coraz większa. Organizator informuje, że w połowie września na korcie tenisowym zmierzą się między sobą panie.

SYLWIA TĘCZA



## PUCHAR BURMISTRZA DLA KOLBUSZOWIANKI

Piłkarze Kolbuszowianki okazali się najlepsi w międzynarodowym turnieju o Puchar Burmistrza Kolbuszowej, rozegranym w dniach 26, 27 lipca br. na stadionach w Kolbuszowej Dolnej i Kolbuszowej. W turnieju, oprócz zawodników Kolbuszowianki i Sokoła, udział wzięli również piłkarze Zrywu Dzikowiec oraz z zaprzyjaźnionego słowackiego miasta Medzilaborce. Do finału przeszły zespoły Sokoła Kolbuszowa Dolna i Kolbuszowianki. Ci ostatni, w decydującym starciu, zwyciężyli z Sokółem 4:2.

Trzecie miejsce zagwarantowali sobie zawodnicy Zrywu Dzikowiec, pokonując piłkarzy Spartaka Medzilaborce 3 – 1.

Turniej trwał dwa dni. W sobotę na stadionie Sokoła Kolbuszowa Dolna odbyły się półfinały, a w niedzielę turniej odbył się na zielonej murawie stadionu w Kolbuszowej.

W turnieju wyłoniono również najlepszego strzelca. Został nim Paweł Lorenc z Kolbuszowianki, a najlepszym piłkarzem Łukasz Krystel – zawodnik Sokoła.

SYLWIA TĘCZA



# WĄTPLIWOŚCI WOKÓŁ HISTORII OŁTARZA MATKI BOŻEJ PASKOWEJ W LIPNICY

Tu, gdzie w 1559 r. lokowano na mocy przywileju ostatniego Jagiellona króla Zygmunta Augusta wieś pod nazwą Wolia Lipnicza (taką nazwą określano Lipnicę w XVI w.), od wieków rozpościerała się prastara Puszcza Sandomierska.

Osiadły tu lud cechowała pracowitość, upór, odwaga, cierpliwość i odporność na przeciwności losu. Tylko takie cechy pozwalały na przetrwanie w tych trudnych warunkach. Ci twardzi ludzie w Puszczy mieli swoje sadyby i co roku w pocie czoła wydzierali jej kolejne połacie lasu, zamieniając go na pola uprawne. Las był ich domem i dawał schronienie przed nieprzyjacielem. Żyli w Puszczy, w niej pracowali, ona ich żywiła, a gdy przychodził trudny czas to przez całe wieki uciekali się w opiekę do Tej, o której tak pięknie pisał ks. Jan Twardowski

*„Madonno z Puszczy  
z Ostrów Tuszowskich  
Tarnowa bliska  
pachnąca świerkami  
cała w wiewiórkach  
módl się za nami”*

Mają Ostrowy Tuszowskie swoją Madonnę z Puszczy, ale również lipniczanie od ponad półtora wieku w szczególny sposób oddają cześć Matce Boga. Z tym kultem do Maryi na lipnickiej ziemi jest związana legenda, mówiąca o jej objawieniach, które po raz pierwszy miały tu mieć miejsce w 1849 r. Te niezwykle wydarzenia miały się dzieć w polnej studni, w pobliżu osady Osia Góra. Brak jest jednak źródeł pisanych, które by to w jednoznaczny sposób potwierdzały, ale niektóre fakty historyczne są dowodem na to, że ta XIX wieczna opowieść nie zrodziła się tak bezpodstawnie. Otóż ludowa tradycja między innymi mówi, że wójtem wsi Lipnica był wtedy Jan Wiącek. Okazuje się, że stwierdzenie to, to nie wymysł lipnickiego ludu, lecz fakt historyczny, co jednoznacznie potwierdza zapis na mapie katastralnej wsi Lipnica pochodzącej z połowy XIX w. To tylko jedna z przesłanek, która wskazywałaby na to, że na lipnickich polach, w pobliżu Osiej Góry, przed ponad 150 laty były jakieś istotne wydarzenia, gdyż aby je upamiętnić postawiono tam drewniany krzyż, o którym wspominali sędziwi lipniczanie jeszcze w I połowie XX w. Niektórzy z nich znali również pieśń, która mówiła o Pannie Maryi, która zanim objawiła się na gruszy w Rzeszowie to odpoczęła na lipnickich polach. Mimo wszystko przesłanki te nie upoważniają nas do definitywnego stwierdzenia, że w 1849 r.

Lipnica była miejscem takich wydarzeń jakie nastąpiły tu 100 lat później tj. w 1949 r., kiedy to szeroko po całej Polsce rozeszła się wieść, że w Lipnicy, w polnej studni, pod sosnowym lasem, w pobliżu drogi Kolbuszowa - Sokołów Małopolski objawiła się Matka Boża.

Kiedy w 1949 r. Lipnicę zaczęły odwiedzać tysiące ludzi, przybывая tu, aby być świadkiem cudu, w środku wsi, od 1873 r. stała już kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszenia, w której znajdował się ołtarz z obrazem Matki Bożej Paskowej. Co było powodem, że lipniczanie zbudowali w 1873r kaplicę, która stała tu do 1977 r., kiedy to została wyburzona, a na jej miejscu zbudowano kościół. Co na ten temat mówi wspomniana wyżej legenda, a co można się dowiedzieć z zachowanych źródeł historycznych.

Legenda mówiąca o objawieniach Matki Bożej z połowy XIX w. informuje, że lipniczanie chcąc upamiętnić to wydarzenie postanowili wybudować kaplicę i to w miejscu, do którego wracających nocą lipnickich włościan doprowadziła cudowna postać, która objawiła się im przy polnej studni, w pobliżu przysiółka Osia Góra. Ówczesni mieszkańcy Lipnicy zebrali na budowę kaplicy pieniądze, ale wóldarze wsi jej nie wybudowali, tylko zgromadzone środki finansowe przeznaczili na własne potrzeby. Za ten niegodny czyn miała wioskę spotkać okrutna kara Niebios. Tyle mówi przekazywana z pokolenia na pokolenie ustna tradycja. A co mówią zachowane źródła historyczne i co z nich możemy się o Lipnicy z początku lat 70-tych XIX stulecia dowiedzieć.

Lipnica była wtedy dużą wioską. W 1872 r. liczyła 2246 mieszkańców, czyli ponad dwa razy więcej niż obecnie. Żyło tu wtedy 394 rodzin. Z tego 266 gospodarzyło na gruntach rustykalnych (chłopskich), 26 na dominialnych (należących do pana wsi). Było też 102 rodzin komorniczych. Z tego zestawienia wynika, że ponad ¼ wszystkich zamieszkujących wieś to komornicy, a więc tacy którzy nie posiadali ziemi. Tą pauperyzację ówczesnej Lipnicy i trudne warunki życia potwierdza również zapis w Księdze Protokołów Gminnej Rady w Lipnicy: „Gmina Lipnica jest bardzo zadłużona od kilku lat do

20000 zł r. i też gmina składająca się z 400 numerów domów- z których przeszło 100 komorników szuka rokrocznie zarobku w Polsce, Rosji, i Wschodu Galicji i z wyrobku ledwie istnieje – a do 300 włościan reszta posiada od 1 do kilku morgów pola i to po części piaszczystego nieurodzajnego i ci prócz kilkunasstu zarabiać różnie muszą, to furmanką mazi to innym wyrobkiem, z którego ledwo i to bardzo nędźnie wyżyć mogą”

Jednym z takich lipnickich włościan, który nie był wstanie wyżywić swojej rodziny z kawałka pola jaki posiadał i był zmuszony dorabiać jeżdżąc z mazią był Jakub Tęcza. Nie tylko on, ale wielu ówczesnych lipniczan zajmowało się tak zwanym maziarstwem, czyli handlem mazią. Było to tak wśród nich powszechne zajęcie, że mieszkańcy sąsiednich wiosek nazwali ich Maziarzami. Lipniczanie jeździli z mazią w bardzo odległe rejony Galicji. Handlowali nie tylko w swoim cyrkule rzeszowskim, ale również: tarnowskim, bocheńskim, sądeckim, jasielskim, sanocim, przemyskim a nawet samborskim. O tych dalekich wyprawach lipnickich maziarzy poświadczają jednoznacznie zapisy w kronice parafialnej i protokołach lipnickiej rady. Tylko nieliczni z nich dorobili się na maziarstwie majątków. Wielu z nich natomiast na tych wielotygodniowych tułaczkach traciło zdrowie, a nawet życie. Tak było w przypadku Franciszka Tęczy, który zginął w bójce z maziarzami w Sanoku. No cóż lipniczanie słynęli z tego, że byli skorzy do bitki i lepiej im było w drogę nie wchodzić, ale czasami trafiali na lepszych i płacili wtedy najwyższą cenę.

Jakub Tęcza początkiem lata 1873 r. handlował mazią w okolicach Jasła, gdzie wcześniej panowała epidemia cholery. Wrócił z tej dalekiej maziarskiej wyprawy na żniwa przywożąc na swej furmance kilka drobnych rzeczy, między innymi miotełkę, którą zamiatało płowaciny chorych na cholere, co skrętnie zostało odnotowane w kronice parafii Dzikowiec. Natomiast z zapisów metrykalnych możemy się wiele dowiedzieć o tym sprawcy największej epidemii w dziejach Lipnicy. Urodził się 24 lipca 1828 r. Był synem Piotra Tęczy i Barbary z Paluszków. Ożenił się 22 lutego 1854 r. 17 letnią z Agnieszką Palu-

szek. Mieszkali pod nr 252. Mimo, że miał najdłuższy kontakt z zarazkami cholery, to dane mu było przeżyć ten tragiczny 1873 rok. Zmarł 28 marca 1889r., a przyczyną jego śmierci była gruźlica.

Ten lipnicki włościanin przywożąc z maziarskiej wędrownki małą miotełkę nie zdawał sobie sprawy, że stanie się ona przyczyną wybuchu epidemii cholery. Rozpoczęła się ona 23 lipca 1873 r. Zmarło wtedy u tegoż Jakuba Tęczy dwoje dzieci 14 letni Jaś i 8 letnia Marysia. Tego samego dnia umiera na tą straszną chorobę niedaleki sąsiad rodziny Tęczów- 52 letni Antoni Mitek. To był dopiero początek. W lipcu umiera na cholere 10 lipniczan, a w sierpień aż 90. W tym miesiącu były tylko dwa dni 1 i 11 sierpień, kiedy nikt nie zmarł. Były natomiast takie dni kiedy po kilku mieszkańców Lipnicy z powodu tej choroby rozstawał się z tym światem. Tak było 10 sierpnia, kiedy to zmarło aż 7 lipniczan. We wrześniu umiera jeszcze 14 osób, w październiku 1, a ostatnia ofiara tej choroby to 46 letni Maciej Mitek, który zmarł 13 listopada. Bilans epidemii był tragiczny. Zmarło w Lipnicy 116 osób, z tego dwie osoby z poza wioski. Należy zaznaczyć, że również poza Lipnicą w tym czasie zmarło na cholere 4 lipnickich włościan. Byli to flisacy i wyrobnicy, którzy zapewne zarazili się tą chorobą w rodzinnej wiosce, i wyruszyli na flisackie i wyrobnicze szlaki i tam spotkała ich śmierć.

Sierpień 1873 r. był tym miesiącem, kiedy to epidemia szczególnie się nasiliła i wtedy też zapewne zrodziła się myśl, aby wybudować kaplicę pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszenia, by chroniła pozostałych przy życiu mieszkańców. Kto był inicjatorem tego chwalebego przedsięwzięcia, tego nie wiemy. Być może, że taką myśl podsunął któryś z ówczesnych duszpasterzy dzikowieckiej parafii. Proboszczem był wtedy ks. prałat Tomasz Kiełbusiewicz, który pełnił również urząd dziekana glogowskiego. Dzikowieckim wikariuszem był ks. Paweł Sapecki. Nie możemy jednak przesądzać, że to dzikowieccy księża zasugerowali lipniczanom budowę kaplicy. Być może, że było tak jak chce miejscowa tradycja, że biedny wiejski lud odczytał epidemii jako karę Niebios za nie wybudowanie kaplicy, która miała tu stanąć w połowie XIX w. Wystraszony ogromnym żniwem śmierci przypominał samorządowi wiejskiemu, iż ten winien naprawić niegodny czyn swoich poprzedników. Tak się też stało. W kronice parafii Dzikowiec opisując przebieg

epidemii cholery w Lipnicy w 1873 r. odnotowano: „Włościanie Lipnicy na dziękczynienie Panu Bogu zgasłej cholery w miesiącu wrześniu tegoż roku postawili obok szkoły w środku wsi kaplicę z ofiar, z cegieł którą w następnym roku wykończono z polecenia Najprzew. Konsy. Bisk. Tutejszy Ks. Pleban i Dziekan ks. Tomasz Kiełbusiewicz poświęcił dnia 29 września 1874 z dozwoleń Konsyst. corocznie odprawiania trzech mszy św. na St. Stanisława Biskupa 8 maja, 2 sierpnia 1 września”

Z powyższego zapisu jednoznacznie wynika, że kaplicę wybudowano we wrześniu 1873r. Została ona wykończona w 1874 r. kiedy to też poświęcił ją ks. dziekan Tomasz Kiełbusiewicz, a Konsystorz Biskupi zezwolił na odprawianie w niej w ciągu roku trzech mszy świętych. Nie ma w tym zapisie żadnej informacji, która wskazywałaby na to iż budowę tej małej świątyni zasugerował lipniczanom któryś z dzikowieckich księży. Można więc sądzić, że myśl o jej budowie zrodziła się pośród lipnickiego ludu.

Sprawami związanymi z budową kaplicy zajmowała się gmina Lipnica, na czele której stała Zwierzchność Gminna składająca się z wójta, jego zastępcy i przysiężnych. Dzięki zachowanej Księdze Protokołów Gminnej Rady wsi Lipnica począwszy od 1871 r. wiemy kto wtedy piastował te wiejskie urzędy. Wójtem od 19 marca 1873 r. był Adam Straub - potomek kolonistów z pobliskiego Wildenthalu ( Nowego Dzikowca). Urząd zastępcy wójta pełnił Wawrzyniec Samojedny. Przysiężnymi byli: Franciszek Puk i Stanisław Maciąg. Pisarzem gminnym był Józef Chrzan – nauczyciel lipnickiej szkoły. W skład Gminnej Rady wchodził wówczas: Gagat Marcin, Grądzki Józef, Grądzki Marcin, Grądzki Mikołaj, Kosek Michał, Kurdziel Jakub, Kwaśnik Stanisław, Reguła Błażej, Reguła Kazimierz, Śmieszek Walenty, Tęcza Michał, Tyburczy Józef, Tyburczy Michał, Wiącek Antoni. Byli to włościanie najbardziej znani tak z majątku, jak i poważania, bo tylko tacy byli wtedy wybierani na te najważniejsze wiejskie urzędy. Zdecydowana większość z nich była jednak analfabetami, co jednoznacznie potwierdzają protokoły, które podpisywali krzyżykami. Byli jednak i wśród nich tacy, którzy opanowali sztukę pisani i potrafili się własnoręcznie podpisać. Takimi świątymi ludźmi jak na tamte czasy był lipnicki wójt Adam Straub oraz jego zastępca Wawrzyniec Samojedny

Zapisy w dzikowieckiej kronice parafialnej jednoznacznie poświadczają, że kaplicę zbudowano ze składek włościan. Było ich jednak za mało i musiało na ten cel przeznaczyć również 162 złotych ryńskich i 36 centów z Gminnej Kasy Pożyczkowej. Jednak kwotę tę w 1875 r. zebrano od mieszkańców Lipnicy przy podatkach i zwrócono do kasy. Wartość kaplicy była wyszacowana na 800 złotych ryńskich, co odnotowano w sprawozdaniu Rady Powiatowej w Kolbuszowej z XIX w. Jak wielka to była kwota niech nam to zobrazuje poniższe zestawienie: za korzec żyta( około 100 kg) płacono wtedy 5 zł r., za krowę- 30 zł r., za dobrego konia 50 zł r., zniwiarz za dzień pracy otrzymywał 1 zł r., roczne wynagrodzenie wójta w Lipnicy to 33 zł r., a pisarza gminnego 70 zł r.

Tak jak z zachowanych źródeł pisanych wiele możemy się dowiedzieć o kaplicy i ludziach dzięki którym powstała, tak prawie nic nie wiemy o jej najważniejszym wyposażeniu tj. ołtarzu i umieszczonym w nim obrazie Matki Bożej Paskowej. Przetrawił on do naszych czasów. Znajduje się w bocznej nawie lipnickiej świątyni i stanowi taki łącznik między dawnymi i nowymi czasami.

Obecnie ołtarz z dawnej lipnickiej kaplicy oraz znajdujący się w nim obraz Matki Bożej Paskowej został przez proboszcza lipnickiej parafii ks. prałata Edwarda Ożoga oddany do gruntownej renowacji. Być może, że prace konserwatorskie pozwolą na przybliżenie dziejów tych najcenniejszych w Lipnicy zabytków.

Dziś nie mamy jednoznacznej odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: Kto był fundatorem ołtarza i umieszczonego w nim obrazu? Kto ich wykonał? Można tylko domniemywać, że fundatorami mogli być bogaci lipnicy włościanie. Otóż mimo powszechnej biedy jaka wtedy panowała byli wśród lipniczan tacy, których stać było na sfinansowanie tych cennych dzisiaj zabytków. Takim bogatym lipniczaninem był ówczesny wójt Adam Straub, który zakupił 4 morgi lasu za kwotę 1052 zł r. Zamożne były niektóre rodziny z rodu Węglarzów i Tyburczych, bo stać ich było w II połowie XIX w. kształcić swoich synów. Nie można jednak zakładać, że to bogaci sfinansowali wykonanie ołtarza i obrazu. Najbogatsi na ogół rzadko należą do tych najhojniejszych. Być może, że na wyposażenie kaplicy złożyła się cała wieś. Nie można wykluczyć, że ołtarz i obraz ten były wcześniej na wyposażenie

niu któregoś z kościołów, lub kaplic w dekanacie głogowskim, którego dziekanem był ks. Tomasz Kiełbusiewicz ówczesny dzikowiecki proboszcz i on to zadbał aby przenieść je do lipnickiej kaplicy. Jest i taka ewentualność, że obraz namalował ks. Leopold Tekstorsy Strzeżeniecki - proboszcz Kołaczyc w latach 1867-1885. Był on postacią bardzo ciekawą, słynącą z dobroczynności. Brał udział w Powstaniu Styczniowym. Był również artystą- malarzem. Do tej pory w kołaczyckim kościele wisi jego obraz przedstawiający Pana Jezusa w Ogroju. Być może, że to on na prośbę ks. Tomasza Kiełbusiewicza namalował obraz do lipnickiej kaplicy. Tak mogło być, gdyż ks. Tomasz Kiełbusiewicz pochodził z Kołaczyc i zapewne dobrze znał proboszcza swojej rodzinnej parafii. Są to jednak tylko bardziej lub mniej wiarygodne domniemania. Zapewne należy odrzucić tezę, że ołtarz i obraz był sfinansowany ze środków budżetu gminy Lipnica, gdyż zapewne zostałyby to odnotowa-

ne w księdze protokołów. Takiej informacji w tym źródle nie ma, a odnotowywano tam wszystkie wydatki jakie przeznaczano na cele sakralne. Zapisano nawet, że w budżecie gminy w 1873 r. przeznaczono 80 zł r. na zakup figury Świętego Jana. Zapewne tej która do lat 60- tych XX w. stała w przydrożnej kapliczce na granicy pól lipnickich i dzikowieckich. Tymczasem o kaplicy mamy tylko dwie informacje. Pierwszą, o której już wyżej wspomniano, że przeznaczono z Gminnej Kasy Pożyteczkowej na kaplicę 162 zł r. i 36 centów. Drugi zapis pochodzi z 16 lutego 1887 r., kiedy to podjęto uchwałę, aby czynsz z polowania przeznaczyć na naprawę i zakup sprzętu liturgicznego w miejscowej kaplicy

Tak więc zachowane źródła historyczne wiele dostarczają informacji na temat kaplicy, która stała w środku wsi Lipnica w latach 1873-1977, ale bardzo niewiele wiemy o najważniejszej części jej wyposażenia tj. ołtarzu. Ten brak wie-

dzy i wielość wątpliwości dotyczących jego dziejów powinno jednak umacniać naszą wiarę, bo wszelkie wątpliwości nie pomniejszają naszej wiary, one ją umacniają.

Na koniec należy podziękować ks. Prałatowi Edwardowi Ożogowi- lipnickiemu proboszczowi za podjęcie się trudu związanego z organizacją prac konserwatorskich zabytkowego ołtarza. Słowa podziękowań należą się wszystkim, którzy na ten cel złożyli ofiary. Należy mieć też nadzieję, że ten najcenniejszy lipnicki zabytek, kiedy znów pojawi się w nowej odnowionej szacie w lipnickim kościele będzie tak jak dotychczas miejscem szczerzej modlitwy oraz przyczyni się do wzbudzenia w każdym tej ponadczasowej mądrości, że wiara, tradycja i historia to fundament na którym budują swoją potęgę te małe lokalne społeczności, ale również te duże takie jak całe regiony i państwa.

WOJCIECH MROCZKA

## Podróże

### POCZTÓWKA Z ARKTYKI – LOFOTY

Ten malowniczy archipelag wysp norweskich miałem okazję odwiedzić po raz drugi. Na nowo odkrywałem piękno posępnych skał wyłaniających się z zimnego morza, złote plaże kontrastujące z kolorem błękitnego nieba, wioski rybackie i towarzyszący im charakterystyczny zapach ryb. Można zadać sobie pytanie, co trzyma tutaj mieszkańców w tych surowych stronach. Może uroda tych okolic, która zapiera dech i zniewala przybysza z zewnątrz, może tylko rodzinna tradycja zmaganie się tu z życiem.

Niemal wszystkie ludzkie osiedla skupione są na wybrzeżach. Niewielkie czerwone, drewniane domki na palach „wiszą” na skalistych półwyspach. W sezonie rybackie chaty wynajmowane są tu turystom. Liczne kutry, sieci oraz suszarnie ryb zdradzają profesję tamtejszych mieszkańców.

PIOTR BUJAK



Na następnej stronie fotorelacja w wyprawie



Port rybacki w Hamnøy



Posępne skały wylaniejące się z zimnego morza



Komunikację na archipelagu usprawniają mosty łączące poszczególne wyspy



Minerały pochodzące z niszczących granitów to słynne złote piaski



Typowa wioska rybacka na Lofotach



Komunikację na archipelagu usprawniają mosty łączące poszczególne wyspy



*Z wielkim żalem przyjęliśmy  
wiadomość o śmierci*

**Wiesława DZIOPAKA**

*Rodzinie i najbliższym składamy wyrazy  
szczerzego współczucia*

*Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara  
w Kolbuszowej*



**Pani Ewie Ziolo-Dziopak**

*wyrazy szczerzego współczucia  
z powodu śmierci*

**Meża**

*Składa Dyrekcja oraz pracownicy  
Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej*



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



EUROPEJSKI FUNDUSZ  
SPOŁECZNY

**Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach  
Europejskiego Funduszu Społecznego**

**„ZWIĘKSZENIE ZATRUDNIALNOŚCI KOBIET NIEPRACUJĄCYCH  
Z TERENU GMINY NIWISKA POPRZEZ AKTYWIZACJĘ ZAWODOWĄ”  
NR WND-POKL.06.01.01-18-142/08**

Celem projektu jest zwiększenie zatrudnialności kobiet niepracujących; korzystających z pomocy społecznej z terenu Gminy Niwiska. Realizacja projektu ułatwia dostęp do zatrudnienia uczestnikom projektu, eliminuje bariery leżące zarówno po stronie poszukujących pracy jak i otoczenia.

W realizowanym projekcie kładziemy nacisk na poznanie przez bezrobotne kobiety własnych możliwości oraz eliminację barier psychologicznych. Skuteczne zaprezentowanie cech niezbędnych w prowadzeniu domu takich jak: sprawna organizacja pracy, dokładność, konieczność planowania mogą stać się poważnym atutem w staraniach o pracę, a zdobyte na kursach kwalifikacje stanowiąc będą rzetelną oraz trwałą bazę umiejętności wysoko cenionych na rynku.

Grupą docelową projektu są niezatrudnione kobiety objęte świadczeniami pomocy społecznej, zameldowane na terenie Gminy Niwiska, których sytuacja bytowa i społeczna klasyfikuje jako osoby dotknięte bezpośrednio zjawiskiem społecznej marginalizacji lub są nią zagrożone.

Kwalifikacja do programu dokonana zostanie przez zespół, składający się z trzech osób: kierownika projektu, doradcy zawodowego oraz pracownika socjalnego wg następujących kryteriów: motywacji, sytuacji socjalno-bytowej, preferencji i umiejętności zawodowych. Założona zostanie baza danych oraz lista rezerwowa.

W ramach projektu będą prowadzone następujące zadania:

**1. Opracowanie Indywidualnego Planu Działania (IPD) oraz wsparcie psychologiczne.**

Celem tego działania jest przygotowanie dla Kobiet optymalnej ścieżki zawodowej uwzględniającej m.in. przekwalifikowanie, doskonalenie zawodowe, samozatrudnienie oraz nabycie umiejętności poszukiwania i uzyskiwania zatrudnienia. IPD przygotowany zostanie przez doradcę zawodowego i psychologa.

**2. Szkolenia i staże zawodowe - kontynuacja działań przez klienta, związanych z weryfikacją lub osiągnięciem celu.**

Uczestniczki realizując swoje Indywidualne Plany Działań (IPD) skierowane zostaną na 6 miesięczne staże i na następujące kursy grupowe i indywidualne:

**- Kursy grupowe;**

a) Nowoczesny sprzedawca - w tym zajęcia w laboratorium komputerowym,

b) Opiekunka osób starszych i niesprawnych z nauką języka angielskiego

**- Kursy indywidualne;**

a) Fryzjerka,

b) Kosmetyczka.

c) Dodatkowo spośród kobiet uczestniczących w projekcie wyselekcjonowana zostanie grupa 15 kobiet, która weźmie udział w szkoleniu z zakresu rozpoczynania własnej działalności gospodarczej. W programie przewidziano łącznie 100 godzin zajęć.

Uzupełnieniem szkoleń zawodowych będą: warsztaty z zakresu integracji społecznej i aktywizacji zawodowej; zajęcia grupowe: aktywizujące i integracyjno-motywuujące, doradztwo indywidualne; zawodowe, biznesowe, prawne, psychologiczne.

Celem działań aktywizujących jest wzbudzenie motywacji do podejmowania działań zmierzających do zatrudnienia lub samozatrudnienia.

Uczestniczkom zapewniony będzie zwrot kosztów dojazdu, poczęstunek, opieka nad osobami zależnymi oraz dodatkowe szkoleniowe. Kobietom skierowanym na staż zapewniony zostanie zwrot kosztów dojazdu.

**3. Pośrednictwo pracy**

Zadanie ma na celu pomoc uczestniczkom projektu w znalezieniu pracy. Realizowane będzie poprzez pośrednika pracy, do obowiązków którego należało będzie: analiza opinii referencyjnej i „Portfolio” klienta, dobór ofert pracy, wspólne poszukiwania pracy, marketing klienta u pracodawcy, gromadzenie, aktualizowanie i udostępnianie informacji o zawodach, rynku pracy i możliwości kształcenia.

**4. Rekrutacja**

Rekrutacja prowadzona będzie w Urzędzie Gminy Niwiska i będzie trwała od września 2008 do października 2008. W pierwszym etapie z kobietami wytypowanymi przez GOPS zostanie przeprowadzona rozmowa wstępna mająca na celu zapoznanie z projektem. Następnie uczestniczki projektu poddane zostaną procesowi doboru podczas dwóch godzinnych sesji z doradcą zawodowym i pracownikiem socjalnym.

**Kontakt:**

**Urząd Gminy Niwiska,  
36-147 Niwiska 430,  
Biuro projektu-pokój nr 1,**

**Tel.: 017 2279002,**

**Fax: 071 2279341**

„Słońce mocniej grzeje zieleni się las, woła wszystkie dzieci już wakacji czas”

# WAKACJE W BIBLIOTECE

Serdecznie zapraszamy na cykl zajęć i zabaw wakacyjnych w MiPBP w Kolbuszowej.

Spotkania będą się odbywać od wtorku do piątku od godz 11<sup>00</sup> do godz.13<sup>00</sup>.

Młodsze dzieci są mile widziane we wtorki i środy,  
natomiast dzieci starsze (od 12 lat) oraz młodzież w czwartki i piątki.

## PLAN IMPREZ ORGANIZOWANYCH PRZEZ ODDZIAŁ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY MIPBP W KOLBUSZOWEJ W OKRESIE WAKACJI.

### CZERWIEC

*Na wakacje przyszedł czas*



### LIPIEC

*Leśne zabawy i opowieści*



IMRESJE - zajęcia z wykorzystaniem czasopisma „Mały Artysta”.

*Odkrywanie kosmosu*



### SIERPIEŃ

01.08. Dłużej, Sprawniej, Lepiej – błyskawiczne konkursy zręcznościowe odbijanie piłeczki, rzucanie do celu, skakanie na skakance i inne.

*Czary mary nie do wiary – poznajemy świat magii*

05.08. Spotkanie z czarownicami i wróżkami z różnych stron świata. Dobrze i źle wróżki – podróże po literaturze.

06.08. Abrakadabra kapelusze czarodzieja. Warsztaty twórcze.

07.08. Seans filmowy „Harry Potter i Kamień Filozoficzny” (lub inna część)

08.08. Mistrz Magii. Pokaz sztuczek iluzjonistycznych.

*Parada postaci Literackich*

12.08. Zgadnij kim jestem – mini konkurs literacki dla dzieci. Dzieci z Bullerbyn – konkurs czytelniczy.

13.08. Projektujemy zakładkę tematycznie związaną z ulubioną książką lub bohaterem.

14.08. Przysłowie prawdę Ci powie. Zajęcia edukacyjne.

*Tydzień Europejski. Literackie wędrówki po Europie*

19.08. Edukacja europejska inaczej czyli KSIĘGA BAJEK: Rumcajs (Czechy) Wilk i zając (Rosja), Pinokio (Włochy).

20.08. Mam pomysł na: Zajęcia z papieroplastyki.

21.08. Gry i zabawy z całego świata – kalambury, zagadki, gry planszowe, naśladowcze i inne.

22.08. Zajęcia pisania różnymi technikami (pędzelkiem), na różnych materiałach (np. na płótnie), różnymi alfabetami (np. Greckim)

*Indiańskie lato w bibliotece*

26.08. Seans filmowy dla dzieci Pocahontas.

27.08. Spotkanie w indiańskiej wiosce (imiona indiańskie, pozdrowienia), Pióropusze – zajęcia plastyczne.

28.08. Maski i Totemy – zajęcia techniczne.

29.08. Zakończenie wakacji w bibliotece. Dyplomy, wyróżnienia, słodki poczęstunek.

FOTO ZOOM

# PAKIET TURYSTA

ZDJĘCIA W FORMACIE  
**10 x 15**

200 zdj.- 100 zł. **0,50 zł.**

100 zdj.- 55 zł. **0,55 zł.**

50 zdj.- 30 zł. **0,60 zł.**

Promocja trwa do 30.09.2008



**Najwyższa jakość • najniższa cena  
za zdjęcia z Twoich WAKACJI.**

Salon Fotograficzny FOTO ZOOM Kolbuszowa ul. Jana Pawła II 13 tel. (017) 227 14 38, kom. 695 271 438

## CENTRUM HANDLOWE

# ORZECH

ul.11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

**Do Państwa dyspozycji:**

- **DOLNA KONDYGNACJA:** Neonet ( AGD,RTV), Art. Elektryczne, 1001 Drobiazgów(serwisy obiadowe, sztucce, plastiki itp.), Pasmateria, „Kora”(ręczniki, pościel) Usługi Foto,

Od lutego 2007 Stoisko Monopolowe oraz Usługi Foto zostały przeniesione na dolną kondygnację (wejście od parkingu)

- **PARTER:** Art. Spożywcze, Chemia gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat
- **I PIĘTRO:** Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Zabawki, kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art.szkolne i papiernicze, Biżuteria,
- **II PIĘTRO:** Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny(Fizykoterapii), Gabinet Pielęgniarski, Analityka, Ubezpieczenia Generali, Gabinet Dentystyczny

**ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY**

[www.sklepy.orzech.com.pl](http://www.sklepy.orzech.com.pl)